

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redakcja naczelną przyjmuje od godz. 12 do 1-ej w południe.

Cena
egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisy redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatej stronie.

REWOLUCJA W AUSTRJI KRWAWO STŁUMIONA

Straty Schutzbundu przekraczają 1000 osób

Wiedeń, 14. 2. (PAT). Urzędowy komunikat Wiedeńskiego Biura korespondencyjnego donosi: Strajk generalny w całej Austrii zupełnie złamany. W dniu dzisiejszym podjęta została w całej Austrii praca. Wiedeńska gazownia i elektrownia funkcjonują normalnie. Tak samo odbywa się ruch tramwajowy i kolejek miejskich.

Egzekutywy i związki patriotyczne odniosły zwycięstwo.

Wiedeń, 14. 2. (PAT). Przepuszczone straty Schutzbundu na prowincji i Wiedniu przekroczyły cyfrę 1.000 osób. Straty po stronie wojsk rządowych i policji obliczają na przeszło 100 osób. W kołach rządowych twierdzą, że socjal-demokraci sprowadzali broń z Czechosłowacji.

Ogień armatni zmusił powstańców w Floridsdorf do uległości

Wiedeń, 14. 1. (PAT). Dom robotniczy we Floridsdorf został po akcji ciężkiej artylerji wzięty szturmem. Tak samo dworzec kolei północnej we Floridsdorf. Z siedziby robotniczej w pobliżu Floridsdorf, gdzie skoncentrowali się członkowie Schutzbundu, wywieszono białą chorągiew. Oddziały wojska i żandarmerji zarządziły pościg za cofającymi się w popłochu członkami Schutzbundu.

Olbrzymie bloki mieszkalne robotników legły w gruzach

Setki zabitych i rannych pogrzebały rumowiska

Berlin, 14. 2. PAT. Wczoraj wieczorem niemieckie biuro korespondencyjne ogłosiło dłuższy opis walk na terenie Wiednia. Według tego opisu dwudniowe walki pociągnęły za sobą wielką ilość ofiar, o których komunikaty oficjalne narazie nie mówią. Wielki blok budynków gminnych, zamieszkiwany przez tysiące robotników pod ogniem artylerji

zamienił się w rumowisko,

pod którym leżą pogrzebane setki ofiar zabitych i ciężko rannych.

Ustawicznie przejeżdżają karetki pogotowia ratunkowego, odwożąc ofiary do szpitala oraz ambulatorjów. Najcięższe walki toczyły się na Ottaringu przy zdobywaniu Domu robotniczego. Dom Karola Marxa, olbrzymi kompleks zabudowań, tworzący jakby naturalną fortecę,

Wiedeń, 14. 2. (PAT). Operacje wojskowe we Floridsdorf zakończyły się zwycięsko dla rządu. Pod wpływem silnego ognia armatniego oddziały Schutzbundu opuściły swoje pozycje i rozproszyły się w popołęnie. Zarządzony został pościg za niedobitkami Baterje, które ostrzeliwały Floridsdorf, jak słychać, ułokwane były na Floridsdorf i Leopoldbergu.

W Wiedniu poddają się poszczególne drobne grupy Schutzbundu, rozmieszczone w domach robotniczych.

Rewolucjoniści przed sądem doraźnym

Wiedeń, 14. 2. (PAT). Dział o godz. 9 rano rozpoczęła się przed sądem doraźnym w Wiedniu rozprawa. Jako oskarżeni stawili się członkowie Schutzbundu w liczbie 8. Dwu dalszych ma być sprawdzonych ze szpitala więziennego.

Wiedeń, 14. 2. PAT. W procesie przed sądem doraźnym przeciwko 10-ciu członkom Schutzbundu, oskarżonym o strzelanie do policji w dzielnicy Hietzing nastąpiło przesłuchanie oskarżonych. Wszyscy oskarżeni oświadczyli, że nie poczuwają się do winy, przyznają jednak, że posiadali broń.

musiał być zdobywany krok za krokiem przy użyciu artylerji.

Z zabudowań pozostały tylko gruzy.

Ilości ofiar pogrzebanych pod rumowiskami narazie podać nie można. Floridsdorf, dzielnica robotnicza, opanowana przez socjaldemokratów stawiała zaciekły opór. W czasie starć po stronie wojsk rządowych i policji były liczne ofiary. Brak dotychczas wiadomości z centrów przemysłowych w pobliżu Wiednia, jak Sankt Polten, Wiener Neustadt oraz Neukirchen i innych. Miejscowości te, zamieszkałe prawie wyłącznie przez ludność robotniczą, stanowiły silne fortece socjal-demokracji. Komunikacja telefoniczna od południa była zupełnie przerwana.

Dziś w numerze:

POSEŁ DR. THON: Zrewoltowany świat.
(K): Triumf faszyzmu w Austrii — ale jakiego?
(b): Trudno zadowolić eudecję...
Vir: Los korony czeskiej.
Zmierzch wiedeńskich Rotschildów.
Listy z Rzeszowa, Tarnowa, Krosna, Limanowy, Piłzna, Ropczyc, Żywca...

swego salonu urzędowego i oświadczył, że nie opuści ratusza ponieważ obsadzony był nielegalnie. Urzędnicy policyjni, nie mając zlecenia ze strony dyrekcji policji, zostawili Seitz'a, w jego pokoju, ustawili jednak dokoła pokoju policjantów, aby przeszkodzić porozumieniu się Seitz'a z jego towarzyszami partyjnymi. Ponadto zarządzono nadzór nad centralą telefoniczną w Ratuszu. Sytuacja ta trwała do wieczora. Seitz usiadł na fotelu przy biurku i siedział w milczeniu.

Dopiero o godz. 20.30 zjawił się urzędnik policyjny i oznajmił, że w imieniu prezydenta policji aresztuje Seitz'a i wzywa go do udania się z nim do auta policyjnego. Seitz zaprotestował, lecz nie stawiał oporu, gdy go wyprowadzali dwaj urzędnicy policji. W drodze stracił przez chwilę przytomność, tak, iż urzędnicy policyjni musieli go podtrzymywać. Seitz został osadzony w osobnej celi aresztu policyjnego.

Nagroda na głowę socjalistycznego posła

Wiedeń, 14. 2. PAT. Na głowę socjal-demokratycznego posła Wallischa wicekanclerz Fey wyznaczył nagrodę w wysokości 1.000 szylingów.

Krwawy epizod walk

Wiedeń, 14. 2. PAT. Z prowincji donoszą wszędzie o ustaniu oporu Schutzbundu. W Górnej Austrii w miejscowości Thomasreith ostrzeliwał oddział Schutzbundu 4 żołnierzy, którzy chcieli przyjść z pomocą swemu rannemu koledze. 3 z nich zostało zastrzelonych. Oddział wojskowy włągnął wskutek tego do Domu Robotniczego, który wywiesił białą chorągiew. Mimo to ostrzeliwano oddział wojskowy. Żołnierze rozgoryczeni zastrzelili kilku członków Schutzbundu.

60 zabitych

London, 14. 2. PAT. Reuter donosi z Wiednia, że w szpitalu Allgemeines Krankenhaus zmarło około 60 osób, w tem 27 kobiet. Jeden z mieszkańców Domu Karola Marxa opowiada, iż opuszczając z żoną i dziećmi ostrzeliwany dom przedzierał się przez zwalony trupów, które tamowały przejścia.

(Dalsze telegramy wewnątrz numeru.)

Jak aresztowano burmistrza Seitza

Wiedeń, 14. 2. PAT. „Neues Wiener Journal“ podaje szczegóły aresztowania b. burmistrza

Seitza. W poniedziałek po południu wojsko i policja obsadziły gmach ratusza. Seitz cofnął się do

Zaciekle walki o Floridsdorf

Wiedeń, 14. 2. PAT. Artylerja rządowa bombarduje osiedla robotnicze na przedmieściach Floridsdorf. W osiedlach tych od pocisków armatnich wybuchają pożary, których nikt nie gasi. Walki toczyły się również w kilku innych dzielnicach Wiednia. Według ostatnich wiadomości, dzielnica Floridsdorf została zajęta przez wojska rządowe. W innych dzielnicach socjaliści znajdują się rzekomo również w odwrocie i poddają się masowo wojskom rządowym.

Berlin, 14. 2. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Wiednia, że dziś przedpołudniem walka rozgorzała na nowo i toczy się głównie na odcinku Floridsdorf. Wojska rządowe po dłuższym ostrzeliwaniu przez artylerię zajęły Dzielnice Ogrodową, obsadzając wielką ilość budynków gminnych Floridsdorf obecnie ma być ze wszystkich stron strzeżony przez wojska rządowe. Członkowie Schutzbandu otrzymali ultimatum, upływające o godz. 12, aby wydali broń i oddali się. W razie odmowy cały obszar, na którym znajdują się oddziały Schutzbandu ma być zniszczony przez artylerię.

Z miejscowości Sankt Poelten donoszą, że przybyła tam dziś artylerja oraz oddziały wojsk rządowych, które natychmiast przystąpiły do akcji przeciw Floridsdorf. Pólsruzędowo donoszą, że ilość Schutzbundowców, znajdujących się we Floridsdorf obliczana jest na 3,000 ludzi. Również nadchodzą wiadomości o nowych walkach w dzielnicy Ottakring.

Z Linzu donoszą, że wojska rządowe przy Waldeck poniosły poważne straty. W samym Linzu dokonano licznych aresztowań. M. in. aresztowano członków parlamentu wiedeńskiego Korefa oraz b. prezydenta górno-austriackiej izby pracy Pregara. W samem mieście panuje spokój, jednak na peryferjach walka trwa.

Run na bank robotniczy

Berlin, 14. 2. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi, że wiedeński bank robotniczy został zamknięty i obsadzony przez wojsko. Przed centralną kasą oszczędności od wczesnego rana gromadzą się tłumy publiczności, żądając wydania złożonych wkładów. Rząd polecił wstrzymać wszelkie wpłaty. Wypłacane są obecnie tylko drobne sumy i to w wypadkach nagłego zapotrzebowania.

Uroczyste przyjęcie na cześć min. Becka w Moskwie

Moskwa, 14. 2. PAT. Komisarz ludowy spraw zagranicznych Litwinow wydał na cześć ministra Becka obiad, w którym wziął udział poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, p. Łukasiewicz, członkowie rządu, przedstawiciele komisariatu spraw zagranicznych, poseł ZSRR w Polsce Owiejenko, członkowie poselstwa polskiego, wyżsi urzędnicy komisariatu spraw zagranicznych.

Litwinow i Beck wygłosili okolicznościowe przemówienia.

Po obiedzie odbyło się przyjęcie na którym byli obecni członkowie rządu, korpusu dyplomatycznego wyżsi funkcjonariusze komisariatu spraw zagranicznych, przedstawiciele prasy sowieckiej i obcej oraz świat artystyczny.

Moskwa, 14. 2. PAT. Dziennikarze polscy, towarzyszący ministrowi Beckowi, podejmowani byli obiadem przez wydział prasowy komisariatu spraw zagranicznych. Zastępca naczelnika Wydziału prasowego Nejman powitał dziennikarzy polskich serdecznym przemówieniem, na które od-

powiedział naczelnik redaktor PAT'a Obarski.

Po obiedzie dziennikarze polscy obecni byli na raucie, wydanym przez komisarza Litwinowa na cześć ministra Becka.

Moskwa, 14. 2. PAT. Minister spraw zagranicznych, Józef Beck udzielił przedstawicielowi agencji Tass oświadczenia następującej treści: Z przyjemnością przyjąłem zaproszenie komisarza ludowego Litwinowa do odwiedzenia stolicy Związku sowieckiego i rewizytowania w ten sposób komisarza ludowego dla spraw zagranicznych ZSRR., który był w Polsce w r. 1925. Daje mi to możność, zarówno podtrzymania kontaktu z komisarzem ludowym Litwinowem, z którym już kilkakrotnie spotykałem się i współpracowałem na terenie międzynarodowym, jak i poznania przedstawicieli sowieckich kół oficjalnych. Spodziewam się, iż wizyta moja w Moskwie zacieśni nawiązanie dzięki obopólnym wysiłkom węzły życzliwej sąsiedzkiej współpracy.

Krótkie ekspozycje Doumergue'a

Paryż, 14. 2. PAT. Na piątkowym posiedzeniu Izby Deputowanych premier Doumergue odczytał deklarację rządową. Deklaracja ta — zapewniająca — zawiera zaledwie kilkadziesiąt wierszy pisma maszynowego. W dalszym ciągu posiedzenia przewodniczący Izby odczytał zgłoszonych 12 interpelacji w sprawie polityki ogólnej rządu. W kołach politycznych panuje przekonanie, że premier nie zgodzi się na rozpatrywanie tych interpelacji i zażąda od Izby wyznaczenia terminu dobat budżetowych oraz mianowanie komisji parlamentarnej dla rozpatrzenia całokształtu afery Stawiskiego.

Socjaliści głosują przeciw

Paryż, 14. 2. PAT. Grupa socjalistyczna Izby Deputowanych na zebraniu, odbytem pod przewodnictwem Vincent Auriol'a postanowiła jednomyślnie głosować przeciwko rządowi premiera Doumergue'a. Grupa upoważniła Leona Bluma, a b. oświadczył w parlamencie w imieniu SFIO, że partja domaga się natychmiastowego rozwiązania Izby i przeprowadzenia nowych wyborów. W sprawie wniosku dep. Henriot'a o utworzenie komisji, mającej na celu zbadanie czy zachodzi potrzeba wytoczenia skargi o rozlew krwi b. premierowi Daladierowi i b. ministrowi Frot, grupa socjali-

styczna postanowiła złożyć kontrprojekt, domagający się rozciągnięcia śledztwa i na członków „Action Francaise” i członków organizacji Croix de Feu.

Tragiczny bilans

Paryż, 14. 2. PAT. Według ostatnich obliczeń po uwzględnieniu zgonów, jakie nastąpiły w ostatnich dniach, tragiczny bilans manifestacji w dniach 6, 7, 9 i 12 b. m. jest następujący: Poległo 25 osób, ciężiej rannych jest 400, a lżej rannych około 2.000. Najwięcej ofiar padło w dniach 6 i 7 lutego. W dniu dzisiejszym odbył się pogrzeb dwu dalszych ofiar zająć.

Sjoniści amerykańscy nie wezmą udziału w światowym kongresie żydowskim?

Nowy Jork, 14. 2. ZAT. Komitet Wykonawczy Amerykańskiej Organizacji Sjonistycznej zaprotestował na swym ostatnim posiedzeniu przeciwko udziałowi amerykańskich sjonistów w projektowanym światowym Kongresie Żydowskim. Sprawa

Abdul Medżid obstaje przy swoim

Jerozolima, 14. 2. ZAT. Araz Abdul Dedżid został ponownie przesłuchany przez adw. Samuela, kategorycznie jednak zapewnił, że pierwotne jego przyznanie się do zabójstwa Arlosorowa było niezgodne z prawdą, i że obecnie mówi prawdę. Przyznaje jednak, że krytycznego wieczoru nosił garnitur koloru brązowego, nie zaś błękitnego, jak pierwotnie zeznał. Adw. Samuel stwierdził szereg rozbieżności w jego zeznaniach.

Nieodpowiedzialne wystąpienie p. Laskiego

Londyn, 14. 2. (PAT) Federacja Żydów polskich w Wielkiej Brytanji przesłała do redakcji „Daily Herald” pełen oburzenia protest przeciwko wystąpieniu prof. Laskiego, który dopuścił się oślamach „Daily Herald” z 10 lutego sfaiszowanie faktów w sprawie sytuacji Żydów w Polsce. Wyrażamy nasz żal — głosi pismo — zwłaszcza z racji jego nieuzasadnionych i nietaktownych ataków na wielkiego przywódcę Polski, Marzałka Piłsudskiego. P. Laski, który lekkomyślnie mówi o rzekomych prześladowaniach Żydów mimo swego polskiego pochodzenia zapewne nigdy nie miał żadnego kontaktu z Polską, ponieważ gdyby tak było, nie wykazałby tak uderzającej ignorancji o Polskę, jaką wykazuje w swoim artykule.

Niemiecka rada państwa zniesiona

Berlin, 14. 2. (PAT) Rząd Rzeszy ogłosił dzisiaj ustawę, mocą której rada państwa Rzeszy, będąca w myśl art. 60-go konstytucji weimarskiej Rzeszy w zakresie ustawodawstwa i administracji, zostaje zniesiona.

W uzasadnieniu przejęcia przez Rzeszę suwerennych praw krajów związkowych oraz podporządkowania rządowi centralnemu rządów krajowych dalsze istnienie instytucji posiadającej kompetencje rady państwa staje się bezprzedmiotowe.

Statek niemiecki zatonął wraz z załogą

Gdynia, 14. 2. (PAT). Władze portowe zawiadomione zostały, że w nocy z 9 na 10 bm., gdy na Bałtyku szalała burza, statek niemiecki „Claus” zauważył niemiecki statek „Saturn” w odległości 12 mil od brzegu w pobliżu Rozewji, który płynął w kierunku Gdańska i w pewnej chwili został przez falę tak uszkodzony, że natychmiast poszedł na dno wraz z całą załogą. Statek „Claus” schronił się przed burzą do Piławy.

Znów klęska Schmelinga

Londyn, 14. 2. (PAT). W Filadelfji, odbył się mecz bokserski w wadze ciężkiej między bokserem Hamasem, byłym mistrzem uniwersyteckim Ameryki, a byłym mistrzem świata, Niemcem Schmelingem. Zwyciężył punkty w 12 rundach Hamas.

Sztekler zdyskwalifikowany

Warszawa, 14. 2. (PAT). Centralny Związek zapaśników polskich zawiadomiam nas, że b. mistrz świata i wielokrotny mistrz Polski w zapaśnictwie Sztekler za czynny nieliczący z etyką zapaśnika został zdyskwalifikowany przez związek zapaśniczy Polski, Francji, Lotwy, Austrii, Niemiec i międzynarodową unję zapaśniczą. Poczynając od 25 ub. m. żadnemu zapaśnikowi należącemu do jednego z wyżej wymienionych związków nie wolno więcej walczyć ze Szteklerem.

1500 zabitych w Austrii

WIEDEN, 14. 2. (PAT). WEDŁUG TYMCZASOWYCH OBLICZEŃ LICZBA POLEGŁYCH W WALKACH ULICZNYCH W CAŁEJ AUSTRII SIĘGA 1500 OSÓB, Z TEGO 500 OFIAR PRZY-
PADA NA SAM WIEDEN. LICZBA RANNYCH W CZASIE STARC DOCHODZI DO KILKU
TYSIĘCY.

Zydzi nie ucierpieli

Wiedeń, 14. 2. (ZAT). Przedstawiciel ZAT na podstawie specjalnego dochodzenia stwierdził, że wśród wielkiej liczby rannych przewiezionych do szpitali żydowskich niema Żydów. Również w szpitalach nieżydowskich nie stwierdzono rannych o nazwiskach żydowskich. Zarząd gminy żydowskiej w Wiedniu stwierdził, iż na skutek rozruchów nie ucierpiała ani jedna instytucja żydowska, nie wpłynęła też żadna skarga indywidualna, z czego wnioskować należy, że wystąpienie antyżydowskich w związku z rozruchami nie było. Poszczególne dzielnice Wiednia były całkowicie izolowane i otoczone kordonem policji. W drugim i dwudziestym okręgu szczególnie, gęsto zaludnionym przez Żydów, panuje całkowity spokój.

Część sklepów jest nawet otwarta. W granicach tych dzielnic Żydzi mogą swobodnie chodzić po ulicach, jeżeli mogą okazać patrolom legitymację jakiegokolwiek instytucji żydowskiej. Związek żydowskich żołnierzy frontowych z gen. Sommerem na czele, liczący 17.000 członków, ogłosił oświadczenie, iż związek gotów jest poprzeć rząd Dollfussa.

Jak zachowali się nazi

Wiedeń, 14. 2. PAT. Zauważono ogólnie, że w czasie dwudniowej rewolucji Schutzbandu narodowi socjaliści zachowali się zupełnie spokojnie. Tylko w miejscowości Moerbisch w Burgenlandzie urządzili napad na posterunek żandarmerji. Napad ten został jednak odparty.

Miejscowy pastor ewangelicki i nauczyciele zo-
stali aresztowani.

Urząd kanclerski zaprzecza

Wiedeń, 14. 2. PAT. Z urzędu kanclerskiego zaprzeczają stanowczo pogłoskom, kursującym zagranicą o rzekomych rokowaniach między rządem austriackim a narodowymi socjali-
stami.

Rozwiązanie 36 stowarzyszeń socjalistycznych

Wiedeń, 14. 2. PAT. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi: Urząd kanclerski zarządził dzisiaj rozwiązanie 36 stowarzyszeń. M. in. zostały rozwiązane wszystkie związki zawodowe.

Ciężko ranny członek Schutzbandu skazany na śmierć

Wiedeń, 14. 2. PAT. Sąd doraźny wydał dzisiaj pierwszy wyrok śmierci na członka Schutzbandu, biorącego udział w ostatnich zajściach. — Oskarżony, schutzbundzista, Kmunichreiter, skazany został na śmierć przez powieszenie, za zbrodnię zdrady głównej oraz za udział w rozruchach.



Niepokoje na pograniczu niemieckim

Berlin, 14. 2. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Innsbrucka, że wczoraj po południu wysłano oddziały Strzelców alpejskich, Heimwehry i żandarmerji do Woergl, położonego nad granicą austriacko-niemiecką wobec rozruchów, które tam miały się rozpocząć. — W ciągu popołudnia ulice miasteczka były całkowicie zatarasowane. Od południa nie pozwolono mieszkańcom opuszczać domów. W godzinach wieczornych poza obrębem miasta doszło do starć pomiędzy Schutzbandem a oddziałami rządowymi. Dokonano licznych aresztowań.

Oskarżonego, który w ostatnich walkach był ciężko ranny, przyniesiono do sali rozpraw na noszach. Sprawa pozostałych 9-ciu oskarżonych przekazana została sądowi zwykłemu.

W Grazu stanęło dzisiaj przed sądem doraźnym 24. członków Schutzbandu.

Budżet uchwalony w 3-ciem czytaniu

Pos. Rybarski podejmuje „ofertę”. — Echa wypadków wiedeńskich w Sejmie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 14. 2. Sin. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu z okazji 3-go czytania budżetu toczyła się znowu dyskusja w kwestji żydowskiej. Poseł Rybarski podjął „ofertę” generalnego referenta budżetu pos. Miedzińskiego, odrzucając jednak propozycję stworzenia programu „europejskiego” i proponując program — jak twierdzi — polski. Faktycznie byłby to jednak program obwiepolski t. zn. tłumaczony z niemieckiego na polski. Poseł Rybarski w dyskusji wskazał, że liczba sklepów żydowskich zwiększa się przysparzając zresztą, że spostrzeżenie to oparte jest nie na statystyce, lecz tylko na wrażeniu ogólnym. Poseł Rybarski powołał się przytem na ul. — Marszałkowską. Gdyby spojrzeć zechciał jednak na ul. Krochmalną i inne, do miast i miasteczek, gdzie nędza żydowska jest większa, niż nędza chłopska, to wówczas „Gdyby” to zresztą nie jest potrzebne posłowi Rybarskiemu, potrzebny mu jest tylko żer dla jego agitacji antysemitki.

Dzisiaj w Sejmie prócz tej tragedji, która tak powierchownie została omówiona przez posła Rybarskiego, poseł Niedziałkowski poruszył sprawę krwawych wypadków wiedeńskich składając hołd bohaterom robotnikom austriackim. Gdy mówił o tych tragicznych wypadkach, na sali panowała cisza.

Na początku posiedzenia przystąpiono do dyskusji nad trzecim czytaniem preliminarza budżetowego. Marszałek ograniczył czas urwania przemówień do 15 minut. Pierwszy zapisał głos poseł Rybarski (Kl. Nar.) który polemizując z posem Miedzińskim podniósł, że codziennie obserwacja potwierdza przekonanie, że kapitał żydowski w

Polsce coraz bardziej wrażliwy. Dość przejść się po ulicach, sprawdzić ilość nowych sklepów żydowskich, historję starych firm polskich wydzielonych obecnie przez Żydów, aby się o tem przekonać. Jeżeli rząd nie może się o tem przekonać, to mówca zgłasza ofertę bezinteresownej współpracy z rządem w tej dziedzinie dla dostarczenia potrzebnych dowodów. P. Miedziński powiedział, że jeśli przedstawimy mu europejski program, załatwienia sprawy żydowskiej to gotów go jest przyjąć. Nam potrzebny jest polski, a nie europejski sposób rozwiązania tej sprawy. To inaczej musi być ona załatwiona tam, gdzie jest 50.000 Żydów, a inaczej tam gdzie trzy miliony. Międzynarodowe organizacje żydowskie, ak świadczą o broszury p. Philipsona, przeciwnie są imigracji Żydów z Polski.

Posel Rosmarin: Już dawno umarł (Wesołość).

P. Rybarski: Rozpiętość cen między płodami rolnymi a artykułami przemysłowymi w dużej mierze pochodzi z nadmiaru pośrednictwa, i to specjalnie żydowskiego.

P. Rotenstreich: Przeciwnie poseł Stojnowski przytoczył przykłady pośrednictwa z Górnego Śląska.

P. Rybarski: Chłop polski może być kupcem i rzemieślnikiem, a dla mas żydowskich w Polsce miejsca niema. Mówca zapowiada, że klub jego będzie głosował przeciwko budżetowi. Takie samo oświadczenie składa poseł Nosek w imieniu Stronnictwa Ludowego.

Zabiera głos poseł Niedziałkowski i oświadcza. P. Miedziński poruszył nasz kongres to ja także odpowiedź bardzo tragicznej rzeczy w postaci rzeczywiście. Myślę o wypadkach austriackich. Nie dy-

chana prowokacja wicekanclerza zalała Erwią nie tylko ulice Wiednia ale i wszystkich miast austriackich. Na tych ulicach dokonały się rzeczy, których olbrzymich wartości my nawet nie doceniamy. Tam pękła fikcja, legenda, którą prąd faszystowski żył przez długi czas, jakoby ruok socjalistyczny świata nie był zdolny do obrony, czynnej. (Okłaski na ławach PPS.) Ulice Wiednia tworzą dziś taką legendę jak ongiś bys legendą komuna paryska i za czerwonym Wiedniem pójdą największe masy robotników i chłopów całego świata. Tam zadany został śmiertelny cios prądowi faszystowskiemu i my dziś czujemy dla robotników austriackich nie tylko największą cześć, ale i wdzięczność, bo sprawa za którą umierają tysiące, nie jest sprawą przegraną. (Okłaski.) To jest wielki wysiłek socjalistów europejskich, aby umożliwić ludzkości przejście do nowego ustroju bez katastrofy i bez wojny. Ten do obok został zniszczony i zmarnowany przez rząd, którego wypanowie jesteście częścią. Zarząd zarządnicy w stosunku do was poległ na tem, że wciągnął Polskę, w orbitę prądów faszystowskich, lecz na tej drodze, przynajmniej w naszym przekonaniu, dla Polski niema wyjścia. Nasze hasło: rząd robotniczo-właścicielski daje wyjście i ratunek.

Głos na ławach BB: Z dyktaturą czy bez?

P. Niedziałkowski: Przez przebudowę socjalną od podstaw, przez to, ażeby ten rząd był istotnie rządem prawdziwej siły i prawdziwej woli, by czasy ślamazarności się skończyły. (Okłaski.)

Posel Chrućki (Kl. ukr.) uważa, że wobec uchwalenia nowej konstytucji jest to być może ostatnia sesja obecnego Sejmu.

Zabiera głos poseł Zaremba (PPS.), który odpowiadając posłowi Gosieckiemu (BB.) mówi: P. Gosiecki zarzucił mi kłamstwo, gdy mówiłem o opłatach za leczenie gruźlicy. P. Miedziński również powiedział, że to nie jest prawda. Tymczasem w okólniku do Kas Chorych czytamy że zwolniona od opłaty jest „czymśna gruźlica we wszelkiej postaci”, a nie tak, jak po dżentelmeńsku oświadczył p. Gosiecki „gruźlica wszelkiej postaci”, a

(Ciąg dalszy na stronie 14-ej.)

Zrewoltowany świat

(Th.) Czy to, co się działo we Francji i w Paryżu, i to, co się działo i jeszcze się dzieje w Austrii i w Wiedniu, ma charakter lokalny i przejściowy, czy też oznacza owe pierwsze pioruny i błyskawice, które zapowiadają ogólną zawieruchę? Trudno, oczywista, odgadywać przyszłość, choćby nawet bliską. W rzeczach ustrojowych o tak wielkim zasięgu jest tylko jedna przepowiednia, możliwa, ta, którą ironicznie nazwano: „Vaticinium ex eventu“, proroctwo tego, co się już stało... A jednak warto przyjrzeć się tym okropnym zdarzeniom i próbować na ich podstawie zrozumieć, co się gdzie w podziemiach gotuje, na co się zanosi i co nam grozi, gdy mówię: „nam grozi; to przyznaję, że w pierwszym rzędzie mam na myśli nas, Żydów. Słowo „grozi“ ma jednak swoje pełne zastosowanie do słabych, do najsłabszych, do najmniej chronionych i najgorzej broniących. Wśród społeczeństw świata my przecież jesteśmy tym właściwym kozłem ofiarnym.

Patrząc na świat z nieco wyższego punktu obserwacyjnego, ma się wrażenie, że się przygotowuje w głębi ludzkości coś w rodzaju tektonicznego trzęsienia ziemi. W samych głębinach co się gwałtownie gotuje i wstrząsa niezbyt mocną, niezbyt stęszalą pokrywką. Coś tam zaszło w naszym biednym rodzie ludzkim, co mu nie daje przyjąć do spokoju.

Żyjemy widocznie jeszcze wciąż pod silnym wrażeniem wstrząsu wojennego, po którym się jeszcze nie doszło do pełnej równowagi. I o tę równowagę idzie ciężka walka. Zdawało się po wojnie, że nadszedł czas panowania socjalizmu, a jeśli nie niepodzielności, to przynajmniej w koalicji z żywiołami demokratycznymi, jakie istniały w społeczeństwie. Tymczasem jednak — socjalizm nie dopisał. Egzamin na rządy w ludzkości nie udało mu się. Nie mówi tych słów dla wyrażenia jakiejś nagany, lub dla czynienia komukolwiek lub czemukolwiek ostrych wyrzutów. Stwierdza się tylko fakt, który się tem tłumaczy, że socjalistyczna partja nie była należycie przygotowana do objęcia rządów. Zbyt szybko bowiem przeszła ze samej negacji do pełnej afirmacji, jakiej się domaga wszelkie rządy. Socjalizm zbyt dużo ducha i energii włożył w samą krytykę, ażeby mu jeszcze dosyć materiału i siły pozostało do budowania i tworzenia. Niedomogi socjalizmu w rządzeniu okazały się szybko i niemal wszędzie — w całej Europie prawie.

Może być, że właśnie rozczarowanie, jakiego się doznało z tego niedomagania, zrodziło nagle takie fanatyczne, pełne dziwnie okrutnej nienawiści zwalczanie socjalizmu zapomocą drugiej skrajności — faszyzmu. Charakterystycznym jest, że faszizm w swojej pierwotnej postaci — wydanie włoskie! — przyjął zasadnicze doktryny i postulaty socjalizmu. Syndykalizm Mussoliniego, który zgłębił u siebie całkowicie ruch socjalistyczny i partję, która temu ruchowi służyła, stara się, ile możliwości, uratować składniki socjalistyczne w swojej przebudowie świata społecznego.

Gdyby więcej nie było na świecie jak tylko te dwa kierunki myśli i praktyki socjalnej, socjalizm i faszizm, to kto wie, czyby się nie dało znaleźć lub wytworzyć takiej wypadkowej, która mogła na dość długi okres czasu objąć rządy na świecie. Ale nagle powstał jakiś okropny niesamowity „Trzeci“ i zniszczył brutalnie wszelkie hamulce i motory, jakie pochodzą z głębi etyki ludzkiej — ze źródła emocjonalizmu, gdzie się tworzą najsilniejsze i najsprawniejsze regulatory życia socjalnego — aż do najszerzej przestrzeni państwowego życia. Ten „Trzeci“ wystąpił od razu z całą dziką bezwzględnością, jaka charakteryzuje szczególnie najgorszy prymityw polityczny. Hitler — oczywista, że o nim mówią w tym związku — nie jest obarczony ani wiedzą, ani doświadczeniem, ani żadnym wykonalnym i realnym programem w dziedzinie polityki. Umiał on tylko jedno zrobić: rozbudzić i rozpałać do białości nienawiść człowieka do człowieka, narodu do narodu, społeczeństwa do społeczeństwa, a zarazem z największym okrucieństwem gnębić i mordować, aż

mu się udało wprawić nie tylko swój kraj, ale także inne społeczeństwa w jakiś szalony niszczący, a zarazem wprawić tych, którzyby nie mieli w swojej duszy tyle nienawiści i jadu, w trans zupełnego zdrtwienia z obawy przed zemstą tego wszystkiego, co hitleryzmem ziele. Jakby jakaś straszliwa zaraza, hitleryzm rozszerza się błyskawicznie po świecie. Tam, gdzie jeszcze nie rozrósł się dostatecznie, to jednak tyle go już jest, że zatruwa atmosferę nokoło siebie.

I stąd te niesamowite podrygi rewolucyjne, te jakieś niezrozumiałe rewolty, których treści i tendencji nikt poznać i odgadnąć nie może. Gdy się rzuca bardzo ciężki kamień do wody, tworzy się jakieś dzikie falowanie, które, zdaje się, nie jest posłuszne żadnym fizycznym prawom.

Świat się pyta: Co się stało w Paryżu? Co się stało i stanie we Wiedniu?

Oczywista — Paryż umie robić rewolucje, ale też umie opanowywać rewolucje. Tym razem stało się, zdaje się, to ostatnie. Lud paryski jednak spostrzegł, że ani hitleryzm, ani komunizm nie może być treścią jego rewolucji. Lud paryski ma wyższe hasła i prawdziwsze i bardziej ludzkie, gdy przystępuje do „robienia“ rewolucji. W Paryżu, ma się wrażenie i nadzieję, wszystko już przeszło i p. Doumergue ze swoim gabinetem jakoś zdoła wyprowadzić państwo z przepaści, do której ono się przez chwilę chyliło. Ale z Wiedniem sprawa jest trudniejsza. Co się tam stanie?

Socjaliści we Wiedniu mieli tę tragiczną pomyłkę, że sobie wyobrażali iż z kilkoma strzelbami i rewolwerami, a choćby nawet karabinami maszynowymi można w naszych czasach robić rewolucje. Te czasy już minęły. Tak jak epoka barykad już dawno jest skończona. Dziś tylko wojsko może robić skuteczną rewolucję, a kto wojska nie ma w swej władzy, musi przegrać. Wygrana musi być po stronie regularnego wojska, które jest należycie zaopatrzone w mordercze instrumenty. Idzie o takie instrumenty, które mordują masowo, a nie w pojedynkę. Oczywista, że wojsko wicekanclerza Feya zwyciężyło. Jeszcze parę ofiar, jeszcze parę brawurowych czynów ze strony zrewoltowanych robotników — ale ostateczny rezultat może być tylko jeden: wojsko regularne a zatem jego

**E r e c i z r a e l
daje Ci
bezporównania więcej
niżeli Ty dajesz dla
E r e c i z r a e l
Ono daje Ci godność, dumę, piękno
i ratuje Twoje dzieci.**

Rząd austriacki zawczasu stosuje zasadę rasową

Wiedeń. (ZAT). Sąd austriacki w tych dniach po raz pierwszy w swojej praktyce zastosował zasadę rasową, zatwierdzając wyrok niższej instancji w sprawie powództwa rozwodowego pewnego katolickiego robotnika, który w r. 1928 poślubił Żydówkę. Udzielając rozwodu, sąd w motywach stwierdził, iż różnice rasowe mają negatywny wpływ na życie rodzinne i są dostatecznym powodem do rozwodu.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

PRASA ARABSKA prowadzi propagandę za boj kotem wyborów samorządowych w Palestynie. Jedno z pism arabskich nawołuje Żydów, by razem z Arabami bojkotowali wybory, albowiem chodzi o wspólne interesy całej ludności Palestyny.

W JEROZOLIMIE zostanie otwarta w dniu 6 kwietnia br. wystawa arabska, która ma stanowić konkurencję Targów Lewantynskich. Jeśli wystawa będzie podobna do arabskiej wystawy zeszłorocznej, to będzie to raczej bazar wschodni niż wystawa.

SĄD KRAJOWY w Królewcu wydał w tych dniach orzeczenie, że firma wydzierżawiona przez Żyda nie-Żydowi nie powinna być kwatrowana za

Podziękowanie.

Za szybkie zlikwidowanie szkody kradzieżowej składam Szan. Tow. Ubezpiecz. „ORZEL“ oraz WP. Dyr. Singerowi serdeczne podziękowanie.

3520g

Henryk Symchowicz

wódz, major Fey, czy kanclerz Dollfuss zwycięży.

A co ci panowie robią ze swoim zwycięstwem? O Dollfussie ktoś świetnie powiedział, że ma żelazną wolę, tylko że nie wie, czego chce. Tak jest w istocie. Tu się skłania ku Hitlerowi, tu od niego ucieka tu pertraktuje, tu zrywa. Samo wahanie się w obie strony jakby, nieprzymierzając, wahało.

Nie dużo lepiej rzecz się ma z jego stosunkiem do Żydów. Raz naśladuje niemal-że samego Hitlera. Nawet delegatów żydowskich nie chce przyjąć, zupełnie tak, jak Adolf Hitler, któremu nie wypada, przyjąć w swoim biurze prawdziwego Żyda. Jakżeż — taka potęga umysłowa, taki mocarz świata — zdaje się, „że mu się już oddaje boską cześć, a jeśli jeszcze nie, to niebawem się to stanie! — będzie się parał z jakimiś tam potomkami proroków. Wstyd-by mu było.

P. Dollfuss naśladuje go, to samo robi. Zdawałoby się tedy, że to skrajny antysemita, który idzie w ślady Hitlera. Tymczasem tak nie jest. Pięć minut — literalnie nie więcej — po takiej szorstkiej odmowie, składa oświadczenie, że nie ma zamiaru wejść w ślady Hitlera, że Żydów będzie gorliwie bronił. Istotnie trudno odgadnąć — czego on właściwie chce.

I tak żyją biedni Żydzi austriaccy w ciągłej niepewności, w okrutnej panice, nie wiedząc, jakie i czyje będzie jutro.

A gdy się rozglądamy po świecie, nie widzimy nikogo, kto by nas chciał i mógł chronić. Wszędzie ta sama zaciekleść, a jeśli jnż zaciekleści niema, to przynajmniej jakieś obelżywe słowo, na jakie na ten przykład pozwolił sobie p. Miedziński, przyrzekając, ni przyczepił ni przyłatał, wykonać antyżydowski program endeków, o ile tylko będzie jakoś wykonalny.

Jakie to wszystko okropne! Tak się żywym narodem, starym narodem, nad wyraz zasłużonym narodem rzuca, jakby plewą. I niema sposobu na tę ohydę należycie reagować.

Żydzi, musicie się ratować. Tylko w Palestynie nasza ochrona!

Z ŻYCIA ORGANIZACJI.

20-LECIE ORG. „HASZOMER HACAIR“.

Żyd. Org. Skaut. „Haszomer Hacair“ obchodzi w roku bieżącym jubileusz 20-lecia swego istnienia. W związku z tem odbywają się we wszystkich miastach, gdzie znajdują się organizacje szomrowe, uroczyste akademje jubileuszowe, organizowane przez miejscowe gniazda i specjalne komitety honorowe.

W związku z jubileuszem, który jest uroczystością obchodzoną przez Org. światową w 18 krajach, przygotowała Komenda Światowa szereg imprez o charakterze jubileuszowym. Między innymi wydany został specjalny żeton jubileuszowy dla członków i sympatyków ruchu szomrowego; wydana została Antologia ruchu szomrowego obejmująca przeszło 500 stron druku; jak również wydane zostały specjalne numery stałych organów prasy i wychowawczych Organizacji: „Haszomer Hacair“ i „Hamisep“ o zwiększonej objętości i nakładzie.

Główną imprezą jubileuszową będzie I. Ogólny Krajowy Zlot Skautowy Org. „Haszomer Hacair“, który odbędzie się w Warszawie w miesiącu październiku br. Na zlot powyższy przybędzie około 10000 szomrów.

żydowską, chociaż Żyd ma w niej zapewniony zysk.

To orzeczenie stanowi precedens, który ma donieść znaczenie dla przedsiębiorstw żydowskich, specjalnie w małych miastach.

W MIEŚCIE RUMUNSKIM DEJ w Transylwanii wybuchły antyżydowskie rozruchy, ponieważ za miastem został założony „eruw“. Chrześcijańscy mieszkańcy demonstrowali i wybili szyby w licznych domach żydowskich. Dokonał także napadu na dom prezesa miejscowej gminy żydowskiej.

O prawo do pracy i nauki!

Przemówienie posła Dra Sommersteina na plenum Sejmu dn. 10 bm. w dyskusji nad budżetem Ministerstwa Oświaty

Wysoka Izbo!

W obrębie kilkunastominutowego kontyngentu czasu nie mogę się na należyte ujęcie naszych postulatów w dziedzinie omawianego resortu, na wytoczenie naszych żądań, odrzucić muszę balast szczegółów i ograniczyć się do postawienia niektórych zasadniczych problemów.

Problem naszego szkolnictwa.

CO DAJE SZKOŁA ŻYDOWSKA?

Rozgałęziona sieć szkół ogólnokształcących i zawodowych, przedszkoli, powszechnych i średnich z językiem wykładowym hebrajskim czy żydowskim, fundowana wyłącznym wysiłkiem społeczeństwa żydowskiego i nadzwyczajną ofiarnością nauczycieli dobitniejsze niż najgośniej, najplomienniejsze słowa dowodzą, że odradzający się duchowo i moralnie naród żydowski, we własnej szkole, w stworzeniu warunków narodowego wychowania młodego pokolenia widzi jedyną drogę powiązania wspaniałej przeszłości historycznej i skarbów narodowej kultury z zadaniami i potrzebami odrodzonego narodu żydowskiego, wchodzącego jako wolny i równy do rodziny narodów.

Zaznaczam, że poza tem momenty specyficzne oddziałują na rozwój naszego szkolnictwa. Nasze szkoły umożliwiają dzieciom świątowanie soboty, nasze szkoły dają wychowanie i naukę dzieciom, nieprzyjętym do szkół publicznych, a pamiętać należy, że do szkół średnich dostęp jest utrudniony. W naszych szkołach dziecko żydowskie otrzymuje warunki swobodnego kształcenia sił umysłowych i fizycznych, wychowuje się w atmosferze życzliwości i pełnej opieki, nie odczuwa — póki to jest możliwe — brutalnych wybuchów nienawiści, która zatruwając dusze dzieci polskich, gotuje piekło cierpienia moralnych, a czasem i fizycznych dziecku żydowskiemu przy pierwszych jego krokach poza domem rodzinnym.

Wiem, że nowe programy akcentują zasadę współzycia narodowości, ale do realizacji tej zasady daleka droga w społeczeństwie, a nawet gdzie indziej w nauczycielstwie.

CZEM SIĘ KARMI LUD POLSKI I SZKOŁY POLSKIE.

Na komisji budżetowej p. premier odczytywał wyimki z „Przewodnika Katolickiego“, które spowodowały zakaz rozszerzania tego piśmie w szkołach, ja odczytałam fragmenty z „Kalendarza Królowej Korony Polskiej“ na rok 1934, wydanego przez zakład wychowawczy Tow. Św. Michała Archaniola w Miejscu Piastowym.

W artykule pod tytułem „Poznajmy mniejszości narodowe znajdujemy m. in. taką charakterystykę Żydów: „Cechą dzisiejszych Żydów jest okrucieństwo i bezwzględność — i te wszystkie wady, jak nieuczciwość itp., które 'ak' dobrze znamy“ „Wpływ Żydów na Polaków jest wpływem złym. Każda matka wie, że najgorsze rzeczy, których się jej dzieci w szkole nauczyły, pochodzą od ich zepsutych kolegów i koleżanek rasy żydowskiej“. „Ze strony Żydów — ze strony tych czterech milionów nieproszonych gości, którzy rozsiedli się na naszej ziemi, grozi nam wielkie niebezpieczeństwo: grozi nam rozkład duchowy, który może Polskę doprowadzić do upadku głębszego i tragiczniejszego niż w swoim czasie rozbiory. Jeden jest tylko sposób na to, by się przed tym upadkiem uratować: zupełne odcięcie się od wpływów żydowskich, to znaczy wymówienie

Żydom gościny. Jeżeli kogoś chcemy z Polski usunąć, — to przedewszystkiem Żydów. Byłoby najlepiej, gdybyśmy zdołali doprowadzić do tego, by Żydzi wynieśli się z Polski, co do jednego. Kalendarz ten otrzymują wszystkie szkoły, dostało go nawet gimnazjum hebrajskie w Grodnie.

KONSTYTUCJA GWARANTUJE...

Postanowienia Konstytucji, utrzymane bez zmian w ostatnio uchwalonym projekcie nowej Konstytucji, gwarantują każdej narodowości pielęgnowanie języka, tradycji i kultury dziejów ojczyźnych, a w szczególności rozwój własnego szkolnictwa.

O ile chodzi o nasze szkolnictwo, dalecy jesteśmy od zrealizowania tego przepisu. Nie zostały wydane szczegółowe ustawy, któreby normowały prawa i warunki rozwoju tego szkolnictwa, jak wogóle szkolnictwa mniejszościowego i uniezależniły nie tylko rozwój, ale i nieraz istnienie tego szkolnictwa od poglądów ministerstwa, a czasem kuratora czy też inspektora.

Przyznajemy, że p. Premier, jako minister oświaty, pierwszy zajął stanowisko pozytywne — o ile chodzi o nadanie praw niektórym zakładom, ale zrobiony początek nie doznał dalszego rozszerzenia, natomiast w niektórych kuratorjach zaobserwować można nastawienie negatywne wobec naszego szkolnictwa.

Zaznaczyły się w szczególności próby podważenia narodowego charakteru szkoły drogą utrakwizacji, która narodowy język wykładowy ogranicza do przedmiotów judaistycznych do języków obcych, matematyki i przyrody. Domagamy się pełnych praw języka wykładowego hebrajskiego czy żydowskiego w naszym szkolnictwie, uregulowania sprawy programu i podręczników dla naszych szkół nadania praw publiczności zakładom, których poziom został dodatnio oceniony przy wizytacjach, przyznania komisji maturalnych dla tych zakładów, które jeszcze praw nie uzyskały; ustawa o prywatnym szkolnictwie, a specjalnie rozporządzenia wykonawcze nie powinny hamować rozwoju tego szkolnictwa, lecz owszem należy przy badaniu statutu szkoły, sprawy lokalu, czy jej podstaw finansowych, mieć na oku, że nie mamy dotychczas żadnej szkoły publicznej, że w czasach największej pauperizacji dźwigamy cały ciężar utrzymania i rozbudowy naszego szkolnictwa, wyręczając państwo w jego obowiązku udzielania bezpłatnej powszechnej nauki.

Domagamy się odpowiednich wskazówek dla władz administracji szkolnej, że szkolnictwo narodowe jest dobrem prawem i istotną potrzebą danego narodu, że rozwój tego szkolnictwa, fundowanego zresztą własnym wysiłkiem społeczeństwa żydowskiego, leży w interesie Państwa, bo wnosi wartości duchowe do ogólnej skarbnicy kultury, jak to pięknie określił p. Premier w swoim przemówieniu poselskim w III-cim Sejmie.

WYCHOWANIE NARODOWE A PAŃSTWOWE.

Niemą żadnej rozbieżności między wychowaniem narodowym a wychowaniem państwowym. Powołam się na oświadczenie p. Premiera w dyskusji senackiej nad ustawą o ustroju szkolnictwa:

„Jeżeli mówimy o wychowaniu państwowym, które uważam za synonim wychowania obywatelskiego i pierwotnie narodowe i pierwotnie-

stki czysto państwowe odgrywają zupełnie zasadniczą i zupełnie decydującą rolę“ — a w innym miejscu powiada p. Premier:

„Francja, która tych mniejszości narodowych prawie że nie ma, a do niedawna zupełnie nie miała, ma jedno i to samo słowo na naród i społeczeństwo — „nation“. My już rozróżniamy te rzeczy, albowiem siła rzeczy nas do tego zmusza, nie znaczy to jednak, żeby mogło na było, ustalając cel i ideał wychowania, te pojęcia państwa i narodu przeciwstawiać.

Wychowanie narodowe kształci umysły młodzieży w duchu ideałów poświęcenia, rozszerza jej horyzont, z egocentryzmu kieruje ku zadaniom i celom wspólnym zbiorowego organizmu. Tylko ten, kto miluje swój naród, pozna jego historię, tradycję, literaturę, tkwi korzeniami we własnym społeczeństwie, sposobi się do pracy społecznej, nie da się wynarodowić, jest pełnowartościowym obywatelem, tylko on oceni doniosłe znaczenie państwa, z państwem tem się zespoli w pozytywnej pracy twórczej.

Kto neguje swą przynależność narodową, kto kłała własne gniazdo, kto rozbija własne społeczeństwo, — temu brak tych wartości etycznych i moralnych, które cementują granitowe fundamenty organizacji i rozwoju państwa.

Prowadząc dzieło odrodzenia duchowego, moralnego i fizycznego naszego narodu, propagujemy hasło produktywizacji i przewarstwienia gospodarczego.

Wyrazem tych dążeń było zakładanie szkół zawodowych, celem przygotowania młodzieży do pracy fizycznej w rzemiośle, czy na roli.

TRUDNOŚCI, PRZESZKODY I ODMAWIANIE SUBWENCYJ.

Zdawałoby się, że te dążenia powinny doznać jak najgorętszego poparcia władz szkolnych. — Wszak zawodowe szkolnictwo państwowe znajduje się w stadium początków swego rozwoju, a w wieloletnich państwowych szkołach zawodowych minimalny jest odsetek młodzieży żydowskiej. — Tymczasem dzieje się przeciwnie. Szkoły prywatne żydowskie, jakkolwiek mają za sobą długie okresy chlubnej działalności, nie mają dotychczas własnych komisji egzaminów czeladniczych. Do komisji przysyłanych nie dopuszcza się członków grona nauczycielskiego danej szkoły, ani instruktorów.

Robi się trudności w sprawie lokali szkół, w sprawie dokształcających kursów zawodowych, nie dopuszcza się majstrów, jeżeli nie mają egzaminów, do funkcji instruktorów, jakkolwiek mają znakomite kwalifikacje fachowe.

Szkoły prywatne, których łączne budżety dochodzą sumy milionowej, oparte są w głównej mierze bo wżwyż 80 kilku procentach, na ofiarności społeczeństwa żydowskiego. A przecież possumami z budżetu państwowego, przeznaczonymi na cele popierania szkolnictwa zawodowego, są sumy, wpływające z dodatków do podatku państwowego.

Ze sum tych, idących w miliony, żydowskie szkoły zawodowe dostają minimalny ułamek, nie pozostający w żadnym stosunku ani do potrzeb naszego szkolnictwa zawodowego, ani do stopnia przyczyniania się do tego funduszu żydowskich kupców, przemysłowców i rzemieślników.

Państwo, jako żywy organizm ogółu obywateli, nie może przejść do porządku dziennego nad dążeniami przewarstwienia gospodarczego 8 i pół milionowej ludności, lecz owszem w dobrze uregu-

malym interesie ogólnym, powinno je jak najcięższymi popierać.

MŁODZIEŻ BEZ JUTRA.

Wkońcu wskazać chcę na problem trzeci, problem przyszłości naszej młodzieży, która ukończyła szkołę średnią, ogólno-kształcącą, względnie szkołę wyższą.

Młodzież ta miałaby znaleźć pracę i utrzymanie w zawodach wolnych, w służbie państwowej i samorządowej.

Tymczasem do najmniejszych nawet stanowisk rządowych czy samorządowych droga dla naszej młodzieży zamknięta.

Zrozumiemy, co to oznacza dla naszej inteligencji zawodowej, jeżeli sobie uprzytomnimy, że co 62-gi człowiek w Polsce jest na utrzymaniu Skarbu Państwa.

Co ma począć nasza młodzież? Idzie do zawodów wolnych, a wtedy się rozdziera szaty z powodu zażydzenia tych zawodów.

Na medycynie, weterynarii, farmacji i na politechnikach numerus clausus, obecnie wstrzymują poszczególne uniwersytety nostryfikację dyplomów medycznych zagranicznych, nie załatwiają podań, albo też w takich małych dawkach, że nostryfikanci czekać będą musieli po kilka lat.

Lecz wprzód zginą z głodu, popelnia samobójstwo, wyemigrują, rzucą się w objęcia komunizmu.

Unifikację notariatu polskiego przeprowadzono w ten sposób, że 50 proc. notariuszy-Żydów w Małopolsce spalwiono, a żadnego Żyda nie zamiano wano notariuszem.

Rozpacz bezgraniczna ogarnia rodziców, a młodzież nie widzi żadnej terażniejszości, żadnej przyszłości. Nie dobrego z tego jej stanu psychicznego i z tej jej niedoli wynikać nie może.

Na komisji budżetowej z ust reprezentanta Młodych Wielkiej Polski padło zdanie, że Żyd-inteligent nie powinien znaleźć zajęcia, póki jeden Polak-inteligent nie ma pracy zarobkowej.

PRAWO DO PRACY I — NUMERUS NULLUS.

Nie chcielibyśmy insynuować centralnemu rządowi, jakoby zamierzał te tendencje realizować, ale musimy stwierdzić, że kuratorowie czy prezesi sądów apelacyjnych, naczelnicy władz skarbowych, dyrektorowie kolei czy poczty, którzy decydują o przyjeździe do służby państwowej, stosują do zgłaszających się kandydatów-Żydów, bez względu na ich doskonałe nieraz kwalifikacje — numerus nullus.

I gdzie podziały się z wielkim patosem wygłaszane deklaracje: „Państwo jest dobrem ogólnym“ — „wyścig pracy“ — „miara zasług obywatela decyduje o jego wpływie na sprawy publiczne“?

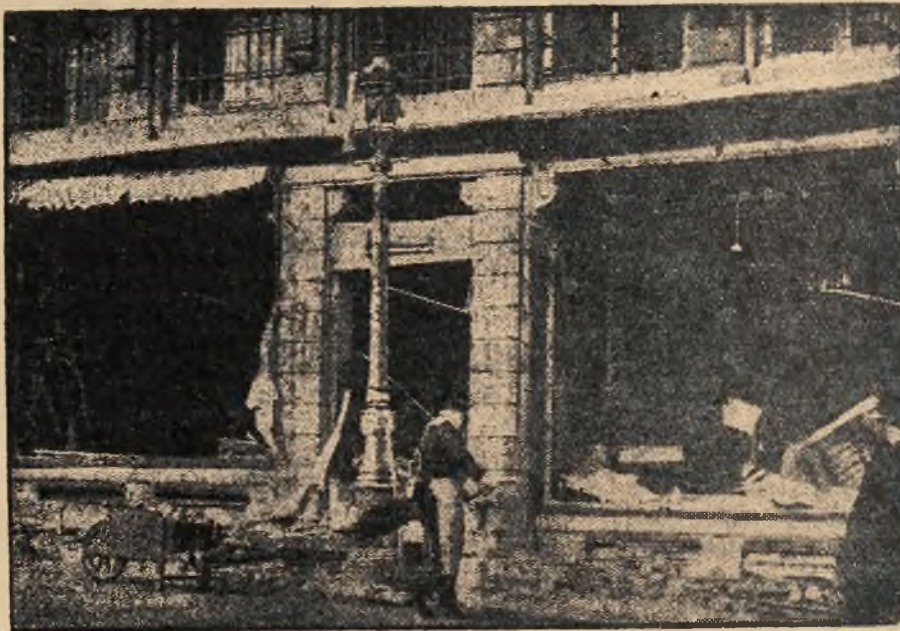
Jakżeż możliwym jest wyścig pracy dla naszego społeczeństwa, dla naszej młodzieży, gdy nie mamy prawa pracy? Uniemożliwia się nam przewarstwowanie gospodarcze, gwałtem tworzy się ghetto gospodarcze, każe nam się dusić w nielicznych zawodach, a równocześnie krzycze się, że te zawody są zażydzone. Nie mamy możliwości zasług, bo jesteśmy odcięci od czynnego udziału w tworzeniu i budowaniu, mamy zasługi bólu i cierpienia, zasługi rozpacz i gorczy.

WYTRWAMY W WALCE O NASZE PRAWA!

Prawo do pracy — to hasło wybija się w naszym życiu zbiorowym na plan pierwszy, domagamy się go z całym naciskiem, domagamy się odpowiedzi nie w słowach, lecz w czynach. My, Żydzi, członkowie narodu prastarego, który przeżył tyle mąk i przesładowań i wytrwał, co więcej odrzodził się po dwutysiącletniej niewoli i rozprószeniu i buduje siedzibę narodową ku podziwowi i uznaniu całego świata, co tyle wniósł wartości wiecznych i niezniszczalnych do ogólnego skarbcza kultury, my przetrwamy hitleryzm i wzbierającą falę antysemityzmu, co z hitleryzmu czerpie swe soki, my walczyć będziemy o nasze prawa, o prawo do pracy, o prawo nauki, o nasz dorobek kulturalny, o lepsze jutro dla naszej młodzieży.

Sukces, uzyskany w tej walce nietylko wyjdzie na użytek żydostwu polskiemu, ale będzie on w zgodzie z interesem Państwa.

Wybuch w Brukseli



W jednym z wielkich magazynów brukselskich przy niewielkiej reperacji, dokonywanej w urzędzeniach sklepowych, eksplodował zbiornik z olejem, używanym do spawania. Wybuch zniszczył całkowicie sklep. Kilkanaście osób odniosło ciężkie rany.

Zmierzch wiedeńskich Rotschildów

Niedawno nadeszła z Wiednia wiadomość, że Rotschildowie wiedeńscy zamknęli swoje pałace, a Louis Rotschild, głowa linii Rotschildów wiedeńskich, przeniósł się do mieszkania swojego dawnego lekarza. Powoli też następuje zmierzch wiedeńskiej linii Rotschildów, ongiś tak bardzo sławnej w świecie.

Założony we Frankfurcie nad Menem z końcem XVIII. stulecia przez Majera Anshla, dom bankowy, zajął dzięki Salomonowi, synowi twórcy dynastii Rotschildów, wybitne miejsce także we Wiedniu, stolicy cesarstwa austriackiego. Dom Rotschilda wiedeńskiego rozwinął się szczególnie podczas Kongresu wiedeńskiego, który po upadku Napoleona miał rozstrzygnąć o losie Europy na przeciąg pół wieku. Następcy Salomona prowadzili jeszcze przez długi czas pod firmą „S. M. v. Rotschild“ wielki bank i odgrywali dużą rolę wśród dumnej arystokracji na dworze Habsburgów ale razem z powolnym upadkiem monarchii austriackiej upadało także ich finansowe znaczenie. Rotschildowie wiedeńscy zasymilowali się szybko do arystokratycznego otoczenia i za wszelką cenę usiłowali dotrzymać kroku wielkim magnatom austriackim. Ten pęd asymilacyjny wpłynął także na ich stosunek do żydostwa. Wprawdzie i wiedeńscy Rotschildowie pozostali w linii męskiej Żydami, ale było to żydostwo czyste zewnętrzne. Jeszcze Salomon interwenjował i bronił praw żydowskich wobec książy i ministrów, jego wnuk Albert był przynajmniej filantropem i ufundował na imię swej małżonki wiedeński szpital Rotschildów. Kiedy atoli Teodor Herzl wezwał go razem z całym domem Rotschilda, do objęcia kierownictwa w akcji realizacji sjonizmu, Rotschild nie chciał nawet o tem słyszeć. Synom Alberta wystarczyło wysłać w charakterze przedstawiciela w gminie żydowskiej każdorazowego prokurenta banku, a podczas gdy głowa paryskiej linii Rotschildów, Edmund Rotschild, ofiarował miliony franków na

rzeecz odbudowy Palestyny i podczas gdy w czasie wojny światowej członkowie angielskich Rotschildów współdziałali w walce o realizację sjonizmu, wiedeńscy Rotschildowie stali zdaleka od spraw żydowskich. Z trudem udało się niezapomnianemu nadrabinowi Wiednia, Chajesowi, pozyskać od Rotschildów niewielki, coroczny dar na rzecz Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie.

Po przewrocie w Austrii, następował jeden cios za drugim przeciwko domowi Rotschildów wiedeńskich. „Creditanstalt“ załamał się, ludność austriacka, począwszy od hakenkreuzlerów, a skończywszy na socjalistach, żądała głowy Rotschilda, jakkolwiek było rzeczą notorycznie znaną, że Rotschildowie tylko ze względu na swoje nazwisko utrzymywali tę instytucję, której byt był już dawno podcięty. Dla utrzymania honoru rodziny, musieli krewni z Londynu i Paryża ofiarować wiele milionów, by umożliwić chrześcijańsko-społecznemu rządowi uzdrowienie Creditanstalt. Louis Rotschild złożył natychmiast prezesurę i znikł z kierownictwa tej instytucji. „Creditanstalt“ został „odżydzony“. Louis i jego brat, Dr. Alfons, uczynili jeszcze jeden krok, ofiarowując swoje dobra Gross-Hollenstein i Gaming, obejmujące 15.000 hektarów, dobrowolnie republice austriackiej w charakterze podarunku.

Nie na tem koniec. Niedawno siostra Louisa Rotschilda, pani Waleńtyna (Noemi) Springer wydała za mąż swoją córkę za chrześcijanina Kurta von Reininghaus. Niedawno zmarł w szpitalu dla nerwowo chorych najstarszy brat Louisa i Alberta Rotschildów, Jerzy. Ten powolny upadek zadokumentowali ostatecznie dwaj najwybitniejsi Rotschildowie wiedeńscy, Louis (Nataniel) i Alfons (Majer) opróżnili swoje pałace na Prinz-Eugenstrasse i na Theresianumgasse. Alfons zamieszkał na zamku Schillersdorf w Czechach, a Louis obejmuje mieszkanie w domu czynszowym we Wiedniu przy Plösslgasse.

KOMUNIKATY

— Z ŻYD. AKAD. KOŁA MIŁOŚN. KRAJOZN. Dnia 7 b. m. odbyło się w Coll. Novum U. J. 9-te Walne Zebranie Żyd. Koła Miłośn. Krajoznawstwa w obecności kuratora prof. T. Lułka. W roku sprawozdawczym 1932-33 Koło wykazało znaczną ruchliwość, organizując liczne imprezy krajoznawcze i turystyczne oraz pracując nad inwentaryzacją zabytków żydowskich. Z większych imprez należy wymienić wystawę fotograf. p. t. „Ulica żydowska“ wraz z działem aktualnych zdjęć palestyńskich p. W. Aleksandrowicza. Międzyrodowiskowa kolonja nadmorska w Kuźnicy skupiła pokazną liczbę 250 uczestników (-czek) ze wszystkich dzielnic Polski. Do nowego zarządu wybrano kol. Dorthelmera jako prezesa (pówtórnie), dalej kol. Feuerleńówną, Schekówną,

Tislowitzówną, Zilzówną, Fürganga i Stisskinda. — Walne Zebranie uchwaliło przyczynić się kwotą 100 zł. do budowy schroniska w Kowańcu im. bfp. Dr. Edmunda Schenkera.

— AKAD. ORG. „ACHDUT“ (Dietla 68). Dziś 8 wiecz. referat tow. Ch. Gerichtera n. t. „Żydowski ruch robotniczy w Palestynie“.

— STOW. ŻYD. SŁUCH. U. J. „BAR-KOCHBA“. Walne Zebranie dziś godz. 7 w sali Z. D. A. (I p.) w obecności kuratora prof. A. Rosenblatt.

— „HASZACHAR-PRZEDŚWIT“. Dziś we czwartek 8-ma wiecz. w lokalu Dietla 81 plenarne zebranie. Referuje kol. Kohane n. t. „Nasze postulaty na Konferencji Krajowej“. Po referacie dyskusja.

— „KADIMAH“. Dziś o 7.30 szermierka, o 8 budza referatem CB. Halperna n. t. „Bezrobocie a obecny kryzys gospodarczy“.



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Los korony czeskiej

W ostatnich miesiącach sytuacja gospodarcza Czechosłowacji wykazuje zatrzymanie się spadku działalności gospodarczej. Produkcja najważniejszych towarów wzrosła, handel zagraniczny stabilizuje się, cyfra bezrobotnych nie zwiększyła się w stosunku do ub. roku, a zapas złota banku emisyjnego, wynoszący 1.7 miljarda koron pokrywa emisję banknotów w wysokości blisko 39 proc. W noworocznej prasie czeskiej, a także i w zagranicznej, spotykaliśmy optymistyczne opinie szarego wybitnych czeskich ekonomistów i mężów stanu, którzy zgodnie reprezentowali stanowisko, że jeżeli w najbliższym czasie nie nastąpi wyraźna poprawa sytuacji gospodarczej, to w każdym razie nie należy się liczyć z dalszym spadkiem koniunktury. Do tego dodać należy, że Czechosłowacja posiada strukturę gospodarczą, podobną Francji, a więc o względnej równowadze interesów rolnictwa, finansów i przemysłu. Obieg banknotów wynosi blisko 12 dolarów złotych na głowę ludności tj. blisko 4 razy więcej, aniżeli obieg banknotów w Polsce, na głowę ludności. Czechosłowacja cieszyła się w Europie opinią kraju, który najszybciej wyzwoli się z kryzysu gospodarczego i który od tego kryzysu najmniej cierpi.

Toteż jeszcze przed kilku miesiącami każdy, kto wystąpiłby z planem zapsucia waluty czeskiej, naraziłby się na śmieszność. Przed kilku tygodniami wystąpił b. minister skarbu Czechosłowacji prof. Karol English z planem dewaluacji korony czeskiej o 10 do 20 proc. dla poparcia eksportu i zmniejszenia importu czeskosłowackiego. Autorytet prof. Englisha był zbyt wielki, aby plan ten spotkał się z milczeniem lub wzruszeniem ramion rządu czeskosłowackiego. Po krótkim czasie oświadczył swą solidarność z tym planem obecny minister skarbu Czechosłowacji dr. Trappel, a w ubiegłą sobotę zapowiedział przez radio prezydent Rady Ministrów Malypetr, dewaluację korony czeskiej. Z tą chwilą korona czeska stała się obiektem żywej spekulacji giełdowej, działającej oczywiście w kierunku niżkowym. Dewaluacja ma nastąpić przez zmniejszenie zawartości złota w koronie o 16.67 proc., a więc plan rządu czeskiego różni się zasadniczo od planu Englisha, który dążył do faktycznej dewaluacji korony przez wprowadzenie premii eksportowych. Plan prof. Englisha opierał się na wzorze angielskim, podczas gdy rząd czeski chce iść własną drogą i przeprowadzając dewaluację korony czeskiej pragnie pozostać przy parytecie złotym.

W chwili, gdy piszemy te słowa, nie znamy jeszcze decyzji Rady Ministrów odnośnie do reform walutowych Czechosłowacji. Jutro odbędzie się w parlamencie czeskim debata nad uchwałami walutowymi Rady Ministrów, przyczem nie jest rzeczą wykluczoną, że dewaluacja korony czeskiej nie poprzestanie na 16.67 proc. obniżce kursowej, lecz pójdzie dale, do 20 proc., która to granica uważana jest za maksymalną. Jednocześnie projektuje się zliberalizowanie polityki kredytowej, dla przeciwdziałania skutkom deflacji. Większość parlamentarna dla przeprowadzenia tych uchwał jest zapewniona.

Prąd czeski pragnie dewaluacji dla zwiększenia eksportu, zmniejszenia bezrobocia, zmniejszenia długów rolniczych i poprawienia stanu finansów państwowych. Wydaje się rzeczą co najmniej problematyczną, czy dewaluacja spowoduje rzeczywiście zwiększenie eksportu w takim stopniu, jak tego oczekuje rząd czeski. Przemysłowcy czescy obliczyli, że 70 proc. przemysłu czeskiego zależne jest nie od kursu korony, lecz od polityki celnej rynków odbiorczych. Nacóż zda si Czechosłowacji premia eksportowa w postaci tańszej waluty, gdy polityka kontyngentowa większości krajów uniemożliwia osiągnięcie korzyści z obniżki waluty. Dawniej obniżka waluty wpływała rzeczywiście na poprawienie eksportu danego kraju. Odbywało się to w ten sposób, że towar kraju o zdewaluowanej walucie stawiał się tańszy o tyle, o ile spadła waluta i podbijał we walce konkurencyjnej rynki innych krajów. Dziś jednak cła nie odgrywają najważniejszej roli przy przywozie do danego kraju, lecz sztywne kontyngenty, które nie pozwalają przywozić więcej, aniżeli wynosi kontyngent. Fakt ten musiał być zna-

Import wyrobów elektrotechnicznych z Niemiec może być całkowicie wyeliminowany

Warszawa (ZAT). W tych dniach odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa centralnego komitetu dla antyhitlerowskiej akcji gospodarczej, inż. Szereszowskiego, posiedzenie rady ekspertów działu elektrotechnicznego. Posiedzenie zostało specjalnie poświęcone sprawie importu wszelkich maszyn, aparatów, urządzeń oraz artykułów elektrotechnicznych.

Na posiedzenie przybyli zaproszeni delegaci Polskiego Przemysłu Elektrotechnicznego, Stowarzyszenia Inżynierów w Warszawie, Centralnego Związku Rzemieślników-Zydów w Polsce, sekcji branży elektrotechnicznej przy Centrali Związku Kupców, oraz inżynierowie-elektrycy.

Po zanalizowaniu wykazu artykułów działu elektrotechnicznego zebrani stwierdzili, że polski przemysł elektrotechniczny jest w stanie pokryć niemal całe wewnętrzne zapotrzebowanie rynku za wyjątkiem tylko niektórych typów motorów, transformatorów oraz aparatów mierniczych jak i lamp katodowych, które natomiast importować można z Szwajcarii, Austrii, loch. Anglii, Francji, Szwecji i Ameryki po cenach i na warunkach konkurujących z niemieckimi.

Jako ilustracja rozwoju polskiego przemysłu elektrotechnicznego służy to, że import w r. 1933 wszelkich motorów, aparatów i artykułów elektrotechnicznych wynosił 34 miliony złotych, podczas gdy produkcja krajowa wyniosła 45 milionów złotych. W r. 1932 import wynosił 30 milionów zł., zaś produkcja krajowa 39 milionów zł.

Ziemia przyjmowana za zaległości podatkowe

Weszło w życie rozporządzenie wykonawcze do dekretu o przejmowaniu, na własność państwa gruntów za zaległości podatkowe.

W każdym przypadku musi być dokonany szacunek gruntów. Przy ustalaniu szacunku gruntów niezabudowanych, położonych w granicach, lub w sferze mieszkaniowych interesów miast, należy brać pod uwagę ceny rynkowe tych gruntów oraz ogólną koniunkturę cen. Szacunek gruntów ornych, łąk, pastwisk oraz zabudowań dokonywany będzie według zasad, stosowanych przez Państwowy Bank Rolny przy udzielaniu kredytu w listach zastawnych. Normy szacunkowe gruntów ornych będą niższe o 25 proc. od norm, które obowiązują przy udzielaniu kredytu w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego. Grunty przejmowane będą przeważnie wraz z zasiewami.

Szacunek gruntów nie może być dokonany w porze zimowej, właściciel nieruchomości musi być zawiadomiony na 14 dni o terminie przyjazdu biegłego, oraz komisji do oszacowania gruntu. Komisja szacunkowa składa się z 3-ch członków, z których 2 wyznacza wojewoda, jednego prezes właściwej Izby Skarbowej. Członkami komisji sza-

ny rządowi czeskiemu, podobnie jak rząd ten musiał liczyć się z tem, że napotka na wielkie trudności przy wysiłkach o utrzymanie niezmiennego poziomu cen wewnętrznych przy dewaluacji korony. Stawka rządu czeskiego jest, jak widać, zbyt wielka w stosunku do celów, które sobie rząd ten zakreślił. Możliwość eksportu nie doznają przypuszczalnie poważniejszej poprawy, natomiast zwyżka cen wewnętrznych może doprowadzić do zwichnięcia równowagi gospodarczej, a wycofywanie wkładów do zakłócenia procesu kapitalizacyjnego w Czechosłowacji.

Reperkusje dewaluacji korony czeskiej na gospodarstwo społeczne Polski nie będą przypuszczalnie zbyt wielkie. Z Czechosłowacji przywieźliśmy w ub. roku towarów za 35.6 mil. zł, co stanowi 4.3 proc. naszego ogólnego przywozu; natomiast wywieźliśmy za przeszło 48 mil. zł, co sta-

nowi 5 proc. naszego ogólnego wywozu. Saldo w ub. roku wynosiło zatem przeszło blisko 12.5 mil. zł. na korzyść Polski. Wobec ograniczonej pojemności naszego rynku wewnętrznego i znanej protekcyjnej polityki rządu, może raczej nastąpić przesunięcie się kierunków naszego importu, a mianowicie w ten sposób, że wzrost przywozu z Czechosłowacji dokona się kosztem zmniejszenia się przywozu z innych krajów (Niemcy), co może nam być tylko sympatycznym i korzystnym, — aniżeli ogólny wzrost naszego importu. Większe byłoby reperkusje natury moralnej, a wyrażałyby się one w wzroście zwolenników dewaluacji złotego w Polsce, na wypadek, gdyby dewaluacja korony czeskiej nie przysporzyła wielkich strat gospodarstwu społecznemu Czechosłowacji. Bo o zyskach z takiej operacji trudno myśleć.

Rowery będą zwolnione od wszelkich opłat

Dowiadujemy się o bardzo interesującym projekcie, który niewątpliwie wzbudzi duże zadowolenie wśród ludzi, uprawiających kolarstwo. Mianowicie wytwórcie rowerów i organizacje sportowe wszczęły starania o zwolnienie tego środka lokomocji ze wszystkich ciężarów podatkowych. Starania, te uwieńczone mają być obecnie pozytywnym rezultatem.

Stwierdzono, że rozwój kolarstwa ma bardzo poważne znaczenie dla obrony kraju. — Z tych względów rowery mają być w najbliższej przyszłości zwolnione od podatków, które wynoszą kilkadziesiąt złotych rocznie.

Konwencja handlowa i nawigacyjna między Polską a Czechosłowacją

Konwencja handlowa i nawigacyjna polsko-czechosłowacka, podpisana dnia 10 b. m. w Pradze, składa się z 31 artykułów, regulujących całokształt stosunków gospodarczych między obydwoma krajami. Poruszone są w niej zarówno sprawy osiedleńcze, jak i sprawy obrotu towarowego, kolejowego, morskiego i weterynaryjnego. Posiada ona protokół końcowy oraz załączoną do niej konwencję weterynaryjną, składającą się z 13-tu artykułów, wraz z protokołem końcowym.

Oprócz tego do konwencji załączone są dwie listy zniżek i fiksaacji celnych, przyczem w liście A. Czechosłowacja udziela szeregu zniżek dla polskiego wywozu rolniczego oraz innych produktów, interesujących nasz wywóz, w liście B. zaś Polska udziela szeregu zniżek na czeskosłowackie produkty przemysłowe. Konwencja podlega ratyfikacji i wchodzi w życie w 15 dni po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych, jednak obie strony, mogą się porozumieć co do wcześniejszego wprowadzenia konwencji w życie.

Termin wypowiedzenia konwencji wynosi 3 miesiące. Jednocześnie z konwencją zawarty został między obu krajami układ kontyngentowy.

Podpisana w dniu 10 b. m. konwencja polsko-czechosłowacka zastąpi konwencję z 1925 r. i 4 późniejsze protokoły, z których najważniejszym jest ostatni z 1928 r.

Konwencja handlowa i nawigacyjna polsko-czechosłowacka jest 8-mym z kolei układem, zawartym na tle nowych warunków, wytworzonych przez wejście w życie nowej polskiej taryfy celnej. Przedtem zawarte zostały: 1) protokół dodatkowy z Belgią, 2) umowa handlowa z Austrią, 3) protokół ze Szwecją, 4) układ celno-kontyngentowy z Z. S. R. R., 5) umowa celno-kontyngentowa z Danją, 6) układ taryfowy z Holandją, oraz 7) układ ze Szwajcarią, podpisany w dniu 5 b. m.

nowi 5 proc. naszego ogólnego wywozu. Saldo w ub. roku wynosiło zatem przeszło blisko 12.5 mil. zł. na korzyść Polski. Wobec ograniczonej pojemności naszego rynku wewnętrznego i znanej protekcyjnej polityki rządu, może raczej nastąpić przesunięcie się kierunków naszego importu, a mianowicie w ten sposób, że wzrost przywozu z Czechosłowacji dokona się kosztem zmniejszenia się przywozu z innych krajów (Niemcy), co może nam być tylko sympatycznym i korzystnym, — aniżeli ogólny wzrost naszego importu. Większe byłoby reperkusje natury moralnej, a wyrażałyby się one w wzroście zwolenników dewaluacji złotego w Polsce, na wypadek, gdyby dewaluacja korony czeskiej nie przysporzyła wielkich strat gospodarstwu społecznemu Czechosłowacji. Bo o zyskach z takiej operacji trudno myśleć.

Upadłość przeszkodą w uzyskaniu obywatelstwa

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało zarządzenie w przedmiocie ścisłego sprawdzania kwalifikacji osób, ubiegających się o uzyskanie obywatelstwa polskiego na podstawie 10-letniego zamieszkania w kraju. W myśl tego zarządzenia zwracana będzie szczególna uwaga, czy petent w powyższym okresie nie znajdował się na listach osób upadłych. W związku z tem, przy składaniu podań o nadanie obywatelstwa polskiego należy załączyć zaświadczenie Wydziału Handlowego właściwego Sądu Okręgowego, stwierdzające, że petent nie figuruje na liście upadłych. Poza tem żądane będzie również wykazanie się z opłacenia wszystkich zaległości podatkowych na rzecz Skarbu Państwa.

Ewidencja upadłości

Zakres działalności powołanego ostatnio do życia Biura Inspekcji Finansowej Przemysłu i Handlu obejmuje m. in. prowadzenie ewidencji upadłości, nadzorów sądowych i układów w postępowaniu zapobiegawczym. Celem umożliwienia tej instytucji należytej działalności Ministerstwo Spraw wiodłości zarządziło, by sądy zawiadamiały ją o wdrożeniu postępowania upadłościowego, zapobiegawczego i układowego w każdym wypadku gdy chodzi o spółki akcyjne i inne przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i górnicze o większym znaczeniu gospodarczym.

Barbarzyńcy

Berlin. (ZAT). Na dworcu kolejowym w Herzenroth (Nadrenja) nieznanymi sprawcy zniszczyli znajdującą się tam od kilkudziesięciu lat figurę Mojżesza, odznaczoną w roku 1856 dyplomem na światowej wystawie w Paryżu. Dokoła głowy figury obwiązano linę, którą na drugim końcu umocowano do wagonu kolejowego. Wagon ruszono w ruch, co spowodowało urwanie głowy figury.

Saarbrücken. (ZAT). Socjal-demokratyczna „Freiheit“ donosi, że w m. Wesseling (w pobliżu Bonn) zmarł naskutek zadanych mu przez narodowych socjalistów ran, tamtejszy kupiec żydowski Moses, 49 lat. Z polecenia szefa rzeźni w Kolonji, szturmowcy zawlekli Mosesa do pobliskiego gaju, gdzie go przez kilka godzin w mieniący sposób katowali. Aczkolwiek powszechnie wiadomo, że skatowanie Mosesa nastąpiło z polecenia szefa rzeźni kolońskiej, to jednak dotychczas nie wytoczono żadnej sprawy. Tragiczna śmierć powszechnie lubianego kupca wywołała ogólny żal w katolickim mieście. W pogrzebie ofiary teroru szturmowców brała udział cała prawie ludność Wesseling.

W Palestynie — praca wre

Jerozolima. (ZAT). Dwaj Żydzi niemieccy, Jakob Grünberg i Wilhelm Sand, założyli w Jerozolimie fabrykę papierosów.

W ostatnich dniach założonych zostało w Palestynie szereg nowych przedsiębiorstw przemysłowych, m. in. w Jerozolimie fabryka napojów alkoholowych i octu oraz fabryka galanterji żelaznej.

W Nachlath- Jakob, w pobliżu Bnei- Brak, powstała nowa fabryka cukrów p. f. „Noam“ Fabryka zatrudniająca 70 robotników, wprowadziła m. in. produkcję gumy do żucia.

W Romath- Gan uruchomiono w tych dniach fabrykę wyrobów aluminiowych, pierwszą na Bliższym Wschodzie. Fabryka ta otrzymała już liczne większe zamówienia z Egiptu i Syrii. Nadto w Ramath- Gan powstała nowa piarnia.

Grupa finansistów projektu założenie cukrowni. Projekt ten łączy się z planem założenia plantacji trzciny cukrowej w Dolinie Jordańskiej, które warunki klimatyczne i rolne są odpowiednie dla uprawy trzciny. Narazie rząd jednak odmawia udzielenia zezwolenia na założenie cukrowni, powołując się na jedną z rezolucyj londyńskiej Konferencji Gospodarczej, która stwierdziła, że światowa produkcja cukru przekracza potrzeby rynków światowych.

„Dawar“ donosi, że grupa Żydów polskich przyłączyła się do założenia huty szklanej, inwestując w to przedsiębiorstwo 10.000 f. szt. Huta będzie założona w pobliżu Ness- Ziona. Celem jaknajszybszego zakończenia robót budowlanych są one prowadzone w dwóch zmianach. Przedsiębiorcy sądzą, że pierwsze wyroby huty będą już wystawione na tel- awiwijskich Targach Lewantyjskich.

Konferencja rewizjonistów

Centralny Komitet Związku rewizjonistów w Polsce donosi, iż szósta konferencja krajowa rewizjonistów otwarta będzie w Warszawie 25 bm. i potrwa trzy dni. Wybory na konferencję odbędą się w całym kraju 18 bm. Według otrzymanych informacji, w zjeździe weźmie udział 400 delegatów. W tym samym czasie odbędzie się w Warszawie zjazd komendantów krajowych Brith Trumpeldor i Brith Hachail oraz konferencje Brith Jeszurin i Masady, jakoteż związku sportowego Nordija i akademików-rewizjonistów.

W konferencji wezmą też udział przedstawiciele Światowej egzekutywy rewizjonistycznej.

Legaty na rzecz Keren Kajemeth

W Londynie zmarł znany sjonista p. Louis Landau z Afryki południowej, który w testamentie zapisał sumę 5000 f. szt. na rzecz Keren Kajemeth.

Niedawno zmarł w Tel Awiwie właściciel domu w Tel Awiwie właściciel domu w Tel Awiwie Lew Mozes. Zmarły pozostawił dla Keren Kajemeth kamienicę w Tel Awiwie wartości 15.000 f. szt.

Sprytny oszust przed sądem palestyńskim

Niedawno donosiliśmy o niezwykle oszustwie, jakiego dokonał niejaki Samuel Stein z Kanady w Tel- Awiwie. Podjął on mianowicie w „Barclay Bank“ w Tel Awiwie sumę 7.000 f. szt. zapomocą sfałszowanego czeku. Podjąwszy tę sumę, udał się Stein na lotnisko w Ludd, skąd miał wyjechać do Europy. Dyrektor „Barclay Banku“ po wyjściu Steina z banku zorientował się, że popełnił błąd, wypłaciwszy tak znaczną sumę nieznanemu człowiekowi, i zmobilizował pościg za Steina. Dzięki sprężystości policji tel- awiwijskiej i szybkiemu działaniu udało się ująć Steina na dworcu kolejowym w Ludd i odebrać od niego sumę 5000 f. szt. Niedawno odbył się przed sądem jaffskim proces przeciwko Steinowi. Stein został skazany na półtora lat więzienia. Sędzia prowadzący rozprawę, p. Copland podkreślił, że tylko dzięki specjalnej łagodności palestyńskiego kodeksu karnego w tych sprawach, wymierzona Steinowi kara jest niska. W Anglii zostałby Stein skazany na siedem lat więzienia.

Rabin z akademickim wykształceniem w rabinacie warszawskim

Jak wiadomo, gmina żydowska w Warszawie ma przyjąć obecnie 10 nowych rabinów. W związku z tem rabini zrzeszeni w organizacji rabinów z akademickim wykształceniem odbyli naradę, przyczem po dłuższej dyskusji uchwalono wnieść petycję do gminy żydowskiej o przyjęcie kilku rabinów z akademickim wykształceniem. Organizacja tych rabinów argumentuje swój postulat tem, że w Warszawie mieszka bardzo wielu Żydów, którzy chętnie widzieli w rabinacie warszawskim rabinów z akademickim wykształceniem. Jak slychać, czterej tacy rabinowie wnieśli petycję o przyjęcie do rabinatu warszawskiego, a to prof. Schorr, dr. Tauber, prof. Weiss i dr. Hirschberg.

BARUCH

(29)

Aron, Friedmann i S-ka

Przekład z francuskiego Heleny Hellerówny.

Nie odpowiedział, lecz czuł, że dla niego jest to jednak ważne, bardzo ważne...

Przez cały wieczór rozmyślał nie tylko o tem, co powiedziała, lecz również o tem, czego nie chciała powiedzieć, krępując się pewnego rodzaju wstydem.

I zastanawiał się, czy ten wstyd nie jest bardziej obelżywy, aniżeli to, co przemilczała.

Nazajutrz wyjechali do Madrytu.

Bawili tam cały tydzień. Pam rozkoszowała się odpoczynkiem w luksusowym hotelu i bieganiem po antykwariatach i sklepach Alkali, a Rafał był zadowolony z możliwości codziennego chodzenia do muzeum w Prado, w którym podziwiał dzieła Velasquez'a i Goyi.

Wreszcie wyjechali w stronę Sewilli. Po upalnym i bardzo nużącym dniu — opony pękły dwa razy — musieli się zatrzymać w Medina del Campo i spędzić noc w zwykłej „fonda“.

Pam zrzędziła ciągle w czasie posiłków na kuropatwy z kapustą, na zbyt pikantny sos pomidorowy i na wszystkie potrawy, tonące w zielonej oliwie, której zapach ją wszędzie prześladował. Aby przed nim uciec, nie dawała otworzyć jedynego okna małej, bielonej wapnem izdebki, jedynego wolnego pomieszczenia, gdyż był to dzień targowy. Lecz było duszno z powodu upału i Pam denserowała się coraz więcej. Nie miała zaufania do czystości dwu wąskich, żelaznych łóżek.

Rafał musiał przewracać obłóczki, przytłaczać je ręcznikami, które z sobą przynieśli i pokropić je polową fla-

konu z chyprem. Nareszcie udało mu się ulagodzić zły humor Pam przyrzeczeniem, że w Sewilli zajadą do słynnego nowowypbudowanego hotelu, który uchodził wszędzie za najbardziej luksusowy.

W Sewilli przypomniała im się atmosfera Madrytu, lecz zbytek wydał im się większy, gdyż był bardziej skondensowany i weselszy. Ibero — amerykańska wystawa, przyczyniała się jeszcze do hałaśliwej wesołości i potęgowała wrażenie ciągłego święta, jakie robi Sewilla. Ich pobyt w tem mieście przedłużył się nieco, gdyż Pam chciała wykonać parę szkiców Alkazaru.

W czasie jej pracy Rafał przebywał w pobliżu, rozmawiając ze strażnikami i słuchając niekiedy bardzo niepoehlebnych uwag turystów, przerażonych artystycznymi koncepcjami Pam.

Wieczorami siadywali w hotelu w głębokich fotelach, których wygodna ciężkość odbijała rażąco od lekkich linii wielkiego patio w czystym, andaluzyjskim stylu, z pięknymi, antycznymi meblami hiszpańskimi z hebanu, inkrustowanego kością słoniową i wzbogaconymi złotem, odcinającem się na wschodnich dywanach i od tkanin w stylu Marji Krystyny.

Lekaje w liberji przynosili dzienniki i papierosy, czarną kawę lub wodę sodową z whisky. Wszędzie slyszano się nosowe i leniwe głosy Amerykan. Pam szybko zapoznała się z rodaczkami, które wszystkie zdawały się być w jednym wieku i ku jej rozpaczy miały wszystkie jednakowo piękne naszyjniki z pereł. Mężczyźni, palący spokojnie cygara, z jednakowym, prostodusznym uśmiechem na energicznych i dziesiętnych twarzach, rozmawiali po cichu o tajemniczych eskapadach do Triana, celem przyjrzenia się zbliżeniu cygańsko-hiszpańskim tancerkom.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Prawidłowe trawienie i zdrową krew osiąga się przez codzienne używanie po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. — Zalecana przez lekarzy.

Z DNIA

Trudno zadowolić endecję...

Ze znanej mowy pisa Miedzińskiego była endecja zadowolona, ale jeszcze nie całkiem. P. Miedziński powiedział że Żydzi w Polsce to „rzecz niezmiernie przykra i wolelibyśmy, żeby tak nie było, i żeby miasta nie były zapelnione przez tak wielkie masy Żydów, wolelibyśmy widzieć w miastach naszych coś innego“ — sformułował więc stosunek swój, czy też swego obozu, do kwestji żydowskiej jakby tego endek lepiej nie potrafił: — ale wkońcu dodał, że nie widzi na to żadnej rady Na to odpowiada „Gazeta Warszawska“ we wczorajszym artykule wstępnym:

„Rozumowanie takie jest conajmniej dziwne. Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że pierwszym warunkiem akcji zmierzającej do odzyskania naszego życia — jest nierobienie z żydami polityki.

Drugim warunkiem jest zrozumienie tego, że czasy zasadniczo zmieniły, że stosunki, jakie zapanowały w Europie po triumfach rewolucji narodowej, są zupełnie odmiennie od tych, jakie panowały w okresie powstawania traktatu o mniejszościach i później, kiedy układało kontyngencje marcową. Wówczas byliśmy uzależnieni od zachodu, który cały znajdował się w żelaznych obśczech wszechwładnie panującej masonerii podanej, jak wiadomo, całkowicie komendzie żydostwa światowego.

Dziś stan rzeczy jest zupełnie inny. Dlatego też obecnie można i należy przystąpić do odzyskania Polski i do częściowego chociażby rozwiązania tego problemu, bez obawy takich następstw, jakie nam groziły przed kilku jeszcze laty.“

Naga duszyczka endecji ujawnia się tu w całej pełni. Brutalny cynizm nie zakrywa się żadnym listkiem figowym. Kiedy endecja była u władzy, zawarła z Żydami sławną ugodę z roku 1925. Teraz jużby tego nie zrobiła, — nb. gdyby doszła do władzy, — ponieważ teraz już w o l n o urządzić mokre i suche pogromy. Taki jest obecny program endecji w kwestji żydowskiej.

Jest to jednak w rzeczywistości nie program, lecz ohydna — demagogja. Gdyby endecja dzisiaj dorwała się do władzy w Polsce, prowadziłaby zasadniczo — z drobnymi moze warjantami — tę samą politykę w sprawie żydowskiej, jaka prowadzona jest w Polsce — bez przerwy od wskrzeszenia państwa polskiego do chwili obecnej. Jest to polityka bojkotu i eksterminacji, polityka maksymalnego nasilenia tendencji antyżydowskich, możliwych do zrealizowania w praktyce. Przekroczenie tej granicy, a więc jawny hitleryzm — ta metoda byłaby w Polsce, posiadającej około 10 proc. Żydów oraz około 20 proc. innych mniejszości narodowych, zarówno z tego względu, jak i z wielu innych jeszcze powodów nie do przeprowadzenia. **E n d e c j a** w i e o t e m d o b r z e, a jeśli mówi co innego, to tylko w tym celu, ażeby przecież czemś różnić się od sanacji. Antysemityzm programatyczny jest dla endecji **j e d y n ą** dziś jeszcze odskocznią, na której próbuje odzyskać rząd w państwie. Właściwie powinna endecja jako stronnictwo polityczne być Żydom serdecznie za to wdzięczną, że Żydzi są w Polsce, bo inaczej nie miałaby endecja już dzisiaj **z a d n e g o** „realnego“ programu. Ale kto dziś na świecie jest wdzięczny?...

(b)

KOŚCIOŁY CHRZEŚCIJAŃSKIE w Ameryce uchwały na odbytej niedawno konferencji popierać akcję pomocy uchodźcom z Niemiec.

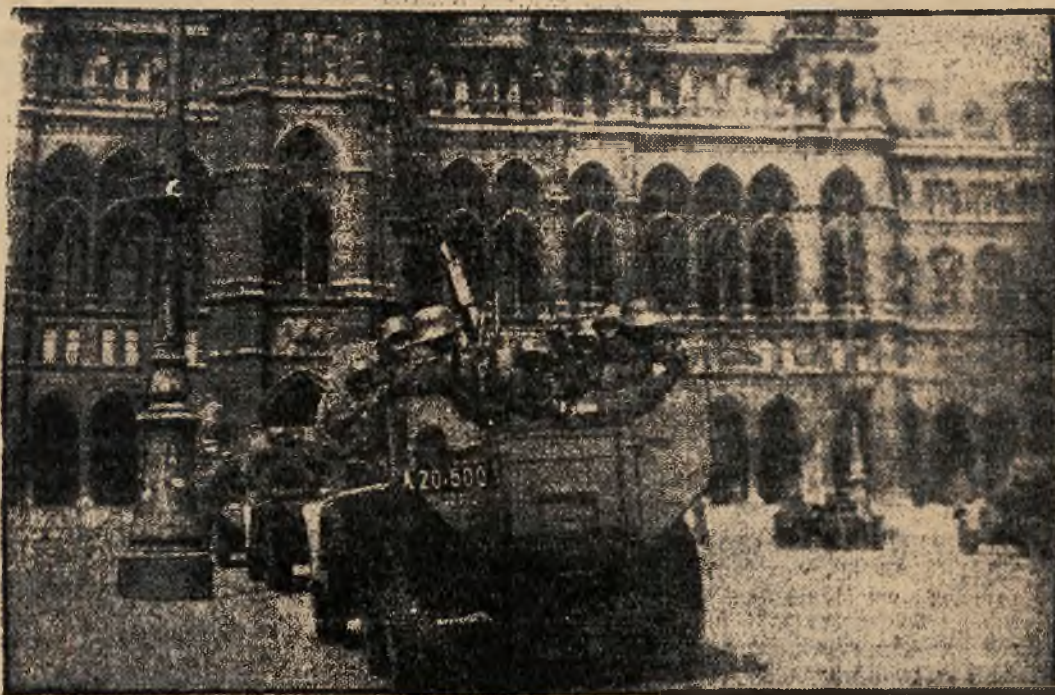
Triumf faszyzmu w Austrii, ale — jakiego?

(K) Wybuch strejku generalnego w Austrii i jego przebieg nie zaskoczyły opinii światowej, atmosfera była bowiem tak nalażowana elektrycznością, że eksplozji wciąż się można było spodziewać. Formalnie biorąc, tą przysła wioną iskierką, która spowodowała wybuch był opór przeciwko zarządzeniom przez rząd Dollfussa poszukiwaniu za bronią w Domu robotniczym w Linzu. Prawie równocześnie przeprowadzono taką samą rewizję we Wiedniu, ale w stolicy nie doszło do zbrojnego oporu, bóg centralne władze partji socjalno-demokratycznej tego sobie narazie nie życzyły, chcąc odłożyć rozgrywkę aż do wyklarowania sytuacji. Egzekutywa partji liczyła widocznie na rozdźwięki panujące w samym obozie rządowym i na tradycje parlamentarno-demokratyczne istniejące wśród chłopstwa austriackiego, spodziewając się w ten sposób uniknąć tak niepewnej dla siebie decydującej kampanji z bronią w ręku. Okazało się jednak, że kierownictwo partji nie było panem sytuacji w samej partji, w której panowało bardzo silne niezadowolenie z tego ciągłego dyplomatyżowania. Niezadowolenie to znalazło swój wyraz na ostatnim kongresie austriackiej socjalnej demokracji, na którym unaknięto wprowadzić rozstrzelanie, jasnym jednak było, że to ciągłe kunktatorstwo kierownictwa wywołuje mocne niezadowolenie żywiołów bardziej radykalnych. Na zewnątrz partja socjalno-demokratyczna w Au-

dowany, a powstanie mogło mieć większe szanse powodzenia, z chwilą, kiedy moment ów przeoczono, akcja zbrojna była przedsięwzięciem beznadziejnym.

Z drugiej jednak strony socjaliści spodziewać się nie mogli żadnego pardonu i przez ostatnie miesiące utrzymywali się tylko na powierzchni dzięki hitlerowcom, albowiem rząd Dollfussa, zagrożony przez hitleryzm, nie spieszył się do wojny na dwóch frontach. To niebezpieczeństwo hitlerowskie dodawało otuchy socjalistom, którzy kilkakrotnie składali oferty współpracy z rządem dla uratowania republiki, a nawet przez kardynała wiedeńskiego usiłowali nawiązać kontakt z rządem. Rachuby te jednak zawiodły, bo Mussolini, który jest właściwie dyktatorem austriackim, na żadne paktowanie ze socjalistami nie dał swego placet. Los socjalizmu w tej czy w innej formie był przypieczętowany...

Rząd kartaczami wymusił dla siebie posłuch. Wiedeń jest jednym wielkim obozem warownym, a twierdze socjalistyczne w dzielnicach robotniczych wzięte zostały ogniem armatnim. Partja socjalno-demokratyczna została rozwiązana, część przywódców została aresztowana, część zbiegła zagranicę, a największą porażkę poniosła partja socjalistyczna przez aresztowanie dawnego generała armji austriackiej Körnera, który upatrzony był na wodza naczelnego armji socjalistycznej na wy-



Na zdjęciu widzimy oddziały wojska, które zajeżdżają przed gmach ratusza wiedeńskiego.

strii była zwarta, nawewnątrz zaś była rozdarła i podminowana niezadowoleniem poważnego odłamu członków. Wybuch nastąpił ponad głowami przywódców partyjnych i skończył się, o ile sądzić można z depeesz z placu boju, zupełną przegraną. Brak nam chwilowo dystansu do obiektywnej oceny tragicznych wydarzeń austriackich — nie rozporządzamy bowiem żadnym materiałem, wszak cała prasa austriacka jest już gleichschaltowana, — by ustalić, czy ostrożna taktyka przywódców mogła doprowadzić do pozytywnych wyników, czy też oskarżenia ich o tchórzostwo i małoduszność były uzasadnione.

Fatkiem jest, że w obecnym momencie wszystko raczej przemawiało za melodją kunktatorów przywódców, bo rewolucja przeciwko wrogowi, uzbrojonemu nie tylko w karabiny maszynowe, ale w mitralęzy i armaty, z góry skazaną była na fiasko. Zdaje się, że odpowiednim momentem do zbrojnego powstania była chwila, kiedy rozwiązano Schutzbund. Wtedy faszyzm austriacki nie był jeszcze tak skon-

padek powstania zbrojnego.

Pytanie teraz zachodzi: kto przedcej dobiegnie do mety — Berlin czy Rzym. Hitleryzm może być z tego obrotu rzeczy bardzo zadowolony, bo umieszkodliwiony został bardzo mądry przeciwnik socjalistyczny i raz na zawsze uniemożliwiony został wspólny front wszystkich wrogów faszyzmu. Teraz hitleryzm pozostał sam jeden na placu boju, a chociaż narazie nie może marzyć o objęciu władzy drogą powstania zbrojnego, może jednak czekać cierpliwie, aż czas dla niego utworzy drogę do władzy. Wszyscy wiedzą, że w łonie samej Heimwehry są bardzo silne nastroje prohitlerowskie i że duża część społeczeństwa austriackiego ma oczy zwrócone ku Berlinowi.

Do tego jednak nie chce dopuścić Mussolini. Zwracamy uwagę na depezę donoszącą o mającej nastąpić dymisji Dollfussa i o objęciu kanclerstwa przez majora Feya. Dollfuss jest w oczach Mussoliniego skompromitowany, bo jeszcze przed kilku tygodniami paktował z Hitlerem. Fey jest więc mężem zaufania Musso-

dnego, a za nim stanie bezsprzecznie książę Starhemberg, otrzymujący swe dyrektywy wprost od Mussoliniego. Dollfuss jest jeszcze dlatego niewygodny Mussoliniemu, ponieważ zbyt mocnymi węzły związany jest z partją chrześcijańsko-społeczną i nie tak łatwo przyjdzie mu podpisać wyrok śmierci na swą własną partję. W państwie totalnem nie mogą jednak istnieć żadne partje polityczne, zwłaszcza partja, w której dość silne są jeszcze nastroje demokratyczne.

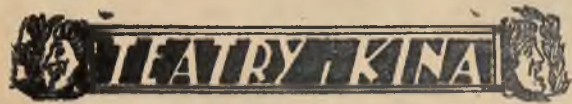
Trudno przewidzieć, jak sprawy dalej się potoczą, czy Dollfuss przewycięży niedowierzanie Mussoliniego i pozostanie „mężem opatrnościowym“, który ma przeprowadzić do końca faszyzację Austrii czy też to dzieło powierzone zostanie Feyowi. To jedno jest pewne: z karty Europy zniknęło jeszcze jedno państwo demokratyczne.

Którzy uchodzą z Austrii będą wpuszczani do Polski

W związku z wypadkami w Austrii władze liczą się z możliwością przybycia do Polski uchodźców. O ile chodzi o obywateli polskich, posiadających paszporty polskie konsularne lub wydane przez władze krajowe, przyjazd ich nastąpi bez wszelkich przeszkód.

Natomiast obywatele obcy, uchodzący z tych lub innych powodów do Polski nie będą wpuszczani.

W Warszawie, wśród ludności żydowskiej, panowało onegdaj zaniepokojenie o los 85-ciu emigrantów palestyńskich, którzy w poniedziałek wyjechali z Warszawy do Palestyny przez Wiednia i Trjast. Na zapytanie Centr. Wydziału Palestyńskiego poinformowało Ministerstwo Spraw Zagr., że wobec tego, iż pociąg, którym jechali emigranci był pociągiem tranzytowym, niema powodu do obaw, by pociąg ten był zatrzymany na terenie Austrii.



— **GOŚCINNE WYSTĘPY ANTONIEGO FERTNERA.** Dzisiaj świetny artysta teatrów warszawskich Antoni Fertner powtarza swą kreację roli Ministra w komedji I. Mirandea „Panna z dyplomacji“. Drugą sztuką z gościnnym występem Antoniego Fertnera będzie w sobotę komedja Stefana Kiedrzyńskiego pt. „Ach, ten stary wariat!“, z której próby odbywają się pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego. Oprócz świetnego artysty Antoniego Fertnera w komedji tej biorą udział pp. Wernicz, Gintelówna, Zalewska, Burnatowicz, Woźniak, Zastrzeżyński, Kondrat, Pałowski, Turski i inni.

— **PRZEDSTAWIENIA Z CYKLU „PO CENACH NAJNIŻSZYCH“.** Dyrekcja teatru miejskiego, pragnąc umożliwić najszerzszemu warstwowi społeczeństwa korzystanie z arcydzieł scenicznych wielkich mistrzów, wprowadza cykl przedstawień z wielkiego repertuaru, po cenach najniższych (od 25 gr do zł 2.50). Pierwszym przedstawieniem będzie jutro tragedia St. Zeromskiego „Sulkowski“ z dyr. Osterwą w roli tytułowej.

— **„LOHENGRIN“ Z I. CYWIŃSKĄ I K. CZARNEKIM.** W najbliższy poniedziałek daje opera krakowska dzieło R. Wagnera „Lohengrin“.

— **OSTATNIE WYSTĘPY PAULA BURSTEINA W TEATRZE „BAGATELA“.** Środowa premiera pięknej komedji muzycznej „Der Jidyszer Szejgec“ odniosła wielki sukces. Zachwyt wzbudziła mistrzowska gra wirtuoza operetki, Paula Bursteina oraz całego zespołu z p. Fiszerem, partiami Rajzer oraz Fuks na czele. Prześliczne melodie. Dziś w czwartek oraz w piątek, sobotę i w niedzielę powtórzona będzie komedja muzyczna „Der Jidyszer Szejgec“ o godz. 8:45 w. W sobotę i w niedzielę o godz. 4-tej popoł. powtórzenie komedji muzycznej „Di Chasene in Sztetl“ Ceny znacznie niższe od 50 gr do 3 zł. Bilety do nabycia w kasie teatru „Bagatela“ codziennie od 11 przedpoł Są to nicodwołalnie poźegnane występy Paula Bursteina w Krakowie. Od przyszłego poniedziałku Burstein występuje już w Tarnowie.

— **OSTATNIE 4 WYSTĘPY A. SAMBERGA W TEATRZE ŻYD.** Bocheńska 7. W sobotę w niedzielę 18 i 18 bm. Ostatnie 4 występy swiato-

ZE SPORTU

Wiadomości z W. Z. Makkabi w Polsce

ZJAZD „SZOMRYJI“ W POLSCE.

Szomryja, członek Zw. Makkabi w Polsce, skupiająca w szeregach swoich kilkadziesiąt klubów sportowych należących do Makkabi, odbędzie swój Zjazd w Warszawie w czasie od 23 do 28 bm.

Na porządku obrad: sprawy obozownictwa, praca sportowa, wybór kierownictwa i delegata do K. C. Makkabi w Polsce.

WIZYTACJE K. C.

W bieżącym tygodniu wizytuje wiceprezes Dr. Lejpuner — Lidę, wiceprezes M. Dickes — Opoczno.

Z OKRĘGU WARSZAWSKIEGO.

W bieżącym tygodniu zrezygnował p. M. Dickes pełniący dotychczas obowiązki prezesa Okręgu. Dymisja ta nastąpiła na skutek różnicy poglądów w pracy Okręgu.

ZJAZD KAPITANÓW SPORTOWYCH ZW. MAKKABI.

W ramach odbywających się mistrzostw narciarskich w Krynicy w dniach 17 i 18 bm odbędzie swój Zjazd kapitanowie sportowi Zw. Makkabi

ZAWIESZENIE ODDZIAŁÓW Ż. T. K.

W prasie warszawskiej pojawiła się następująca wiadomość: Zarządzeniem władz administracyjnych zawieszono zostały wszystkie oddziały Żydowskiego Towarzystwa Krajoznawczego na terenie Polski Zamknięto 6 oddziałów tej organizacji.

Gdyby zarządzenie to okazało się prawdziwym faktem, należałoby je uważać za niesłychane. Musimy jednak wyczekać bliższych szczegółów i oficjalnego komunikatu.

MISTRZOSTWA POLSKI W TENISIE STOŁOWYM.

Wyznaczone na połowę bm mistrzostwa Polski w tenisie stołowym zostały przełożone na pierwszą sobotę i niedzielę marca br w Krakowie. Zmiana terminu nastąpiła wskutek nieukończenia w niektórych okręgach mistrzostw okręgowych

SZKOCJA—ANGLJA 2:2.

W Glasgowie odbył się międzypaństwowy mecz piłkarski reprezentacji zawodowych Szkocji i Anglii, zakończony remis 2:2.

CZARNI MAJĄ GRAC Z GARBARNIĄ O WEJŚCIE DO LIGI.

Prasa lwowska podaje: Mimo, że spadek Czarnych z Ligi uważany jest za ostateczny, co m. i. znalazło swój wyraz zarówno w enuncjacji PZPN, jak i na Walnem Zgromadzeniu Ligi, donoszą z Warszawy, że termin przostalego do rozegrania spotkania Czarni—Garbarnia we Lwowie zostanie niebawem wyznaczony. Sprawa dyscyplinarnej i finansowej odpowiedzialności za niestawienie się Czarnych na mecz z Śmigłym będzie rozstrzygnięta oddzielnie.

POLĄCZENIE AGEND PZLA I PZGS.

Nowy podział na okręgi lekkoatletyczne. Ubiegłej soboty i niedzieli odbyło się w Warszawie walne zgromadzenie Polskiego Związku Lekkoatletycznego przy udziale delegatów wszystkich okręgów. Posiedzenie otworzył prezes związku inż. Znajdowski, który dokonał rozdania nagród za mistrzostwa roku ubiegłego. Następnie na przewodniczącego wybrano inż. Kuchara. Po odczytaniu sprawozdań wywiązała się kilkugodzinna dyskusja nad działalnością zarządu, w końcu doszło między walnem zebraniem a za-

wej sławy artysty A. Samberga, wystawiona będzie głośna sztuka arcydzieło I. L. Pereca „Nocą na starym rynku“ Bilety w firmie A. Fischhab, Grodzka 46.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH. TEATR MIEJSKI

Czwartek 7:3 wiecz.: „Panna z dyplomacji“.
Piątek 7:30 wiecz.: „Sulkowski“.

TEATR BAGATELA — WYSTĘPY PAULA BURSTEINA

Czwartek 8:45 wiecz.: „Der Jidyszer Szejgec“.
Piątek 8:45 wiecz.: „Der Jidyszer Szejgec“.

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Czwartek 8 wiecz.: „Firma“.
Teatr Polski w Katowic w Rybaku
Piątek: „Klub kawalerów“.

w Polsce.

Na Zjeździe omówiona będzie szczególnie w sprawie przygotowania reprezentacji do II-iej Makkabiady w Tel Awiwie oraz opracowany zostanie szczegółowy plan pracy sportowej i wyszkoleniowej na rok 1934.

Z OBOZU NARCIARSKIEGO MAKKABI W SIANKACH.

Obóz narciarski Zw. Makkabi w Siankach komunikuje, że na miejscu organizowane są stale zawody na odznakę sprawności PZN, oraz wycieczki na Odznakę górską PZN. Warunki śniegowe są w Siankach ostatnio doskonałe. Zgłoszenia i informacje — Obóz Makkabi, Sianki, a w Warszawie Centrala Zw. Makkabi, Orla 6 m. 23. Tam też należy zwracać się po żółte kolejowe (82 proc.).

Obóz Makkabi w Siankach organizuje w drugiej połowie lutego dalekobieżny raid narciarski obliczony na 6—7 dni. Raid pójdzie z Siank przez główny szlak Bieszczadów do Sławska i stamtąd z powrotem do Siank Część raidu przebiegać będzie przez Czechosłowację. Informacje i zapisy jak powyżej.

rzędem do konfliktu, gdyż zebranie postanowiło unieważnić przydział terytorjalny mistrzostw Polski na rok 1934, dokonany przez zarząd. Konflikt został jednak załagodzony i nowy zarząd ma opracować plan przydziału mistrzostw.

Z ważniejszych uchwał walnego zebrania należy zanotować następujące: podział terytorjalny poszczególnych okręgów będzie dokonany według województw, tak, że m. in. do okręgu łódzkiego zostanie przydzielonych kilka powiatów kieleckich; poczynszy od roku 1934, będą rozgrywane sztafetowe mistrzostwa Polski; postanowiono agendy PZLA, połączyć z agendami Polskiego Związku Gier Sportowych.

Zebranie udzieliło absolutorjum dotychczasowemu zarządowi, poczem wybrano nowy zarząd, prezesem którego został inż. Znajdowski i wiceprezami: mjr. Szkolnikowski, dyr. Szlachciak i radca Porys.

W SPRAWIE POLSKIEJ LIGI PIŁKARSKIEJ.

W związku z walnem zgromadzeniem PZPN-u (17—18 bm.), na którym postanowiono zostanie wniosek o zniesienie Ligi, dowiadujemy się, że tylko dwa okręgi głosować będą za tym wnioskiem, a mianowicie Warszawa i Kraków. Okręg krakowski, w wypadku odrzucenia wniosku, domagać się będzie zmniejszenia ligi do liczby 10-ciu klubów, natomiast okręg warszawski domagać się będzie zniesienia autonomii Ligi.

O ile wniosek o zniesienie Ligi przejdzie, okręg warszawski głosować będzie nie za projektowanym przez P. Z. P. N. wnioskiem nowego rozkładu sił w okręgach, lecz za powołaniem specjalnej komisji, któraby na nadzwyczajne walne zgromadzenie PZPN w lipcu opracowała projekt nowego systemu rozgrywek.

A. Z. S. (WARSZAWA) MISTRZEM POLSKI W SIATKÓWCE.

W Poznaniu rozegrano zimowe mistrzostwa siatkówki panów. Pierwsze miejsce zdobył AZS Warszawa, 2) Cracovia, 3) Absolwenci (Łódź), 4) Warta, 5) Gryf (Łódź), 6) Jagiellonia (Białystok).

RZYM — BUDAPESZT 4:2 (2:0). Rozegrane w Rzymie wobec 20.000 widzów spotkanie piłkarskie, zakończyło się zwycięstwem Włochów, którzy strzelili wszystkie 6 bramek, gdyż dwie były „samobójcze“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW KRAKOWSKICH

ADRIA: „Burza o brzasku“.
APOLLO: „Katarzyna Wielka“ (Elżbieta Bergner).
ATLANTIC: „Jennie Gerhardt“ (Sylvja Sidney).
BAGATELA: 11 przedp.: „Zabawka“, 3, 5 i 7-ma „Romans tenora“.
DOM ZOLNIERZA: „Ostatnia noc kawalera“ (Ily Damita).
PROMIEN: „Mężczyźni w jej życiu“ (Joan Crawford), „Noc paryskie“ (Henry Garat).
SLONKO: „W każdym porcie dziewczyna“.
SZTUKA: „Tancerki z Buenos Aires“ (Dita Parlo).
SWIT: „Demon złota“ (Fay Wray, R. Bellamy).
UCIECHA: „Papryka“ (Irena de Zilany, Rene Lefebure).
WANDA: „Parada Rezerwistów“ (Mankiewiczówna, Dymasz, Walter, Stelański).

WIADOMOSCI Z KRAJU

Wypadek trądu w Warszawie

Warszawski „Nasz Przegląd“ donosi:

Do kliniki dermatologicznej uniwersytetu warszawskiego przy ul. Koszykowej 82A zgłosił się Lejzor Echauzer, zam. przy ul. Nowolipki 43, z prośbą o poradę lekarską.

Lekarze po szczegółowych oględzinach ustalili, iż chory ma objawy trądu.

Na wieść o tem Echauzer skorzystał z chwilo-
wej nieuwagi służby, wyszedł z kliniki i zbiegł.

O fakcie tym zawiadomiono wydział zdrowia Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę, który rozesłał do komisarjatów policyjnych polecenie zatrzymania Echauzera przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności.

Echauzer mieszka w domu przy ul. Nowolipki 43, wraz z żoną i trojgiem dzieci. Przybył tam lekarz okręgowy. Echauzera w mieszkaniu nie zastano

Echauzer przybył do Warszawy przed 4 laty z Jerozolimy.

Lekarze nie mogli rozpoznać choroby, przejawiającej się w postaci guzów na ciele. Dopiero bliższe badania kliniczne pozwoliły na postawie-

nie diagnozy.

Jest to trzeci wypadek trądu w Polsce powojennej. Narazie E. ma pozostać w Warszawie, gdzie będzie leczony salwarsanem, przy czem pozostanie w całkowitej izolacji.

Wyleczenie trądu jest nader trudne.

Możliwe jest przewieźienie chorego do leprozorjum pod Rygą, co może nastąpić dopiero w porozumieniu z władzą administracji ogólnej. W leprozorjum chory, pomimo, że może być wyleczony pozostaje na całe życie, gdyż tylko w ten sposób choroba może być zlokalizowana.

Znane są dwa rodzaje trądu: trąd nerwowy, który pociąga za sobą całkowite znieczulenie ciała, i trąd guzowaty, którego poszczególne stadia przypominają przymiot.

Trąd nerwowy jest mniej zaraźliwy od trądu skórniego.

Ostatecznie Echauzera odnaleziono i przewieziono do szpitala św. Łazarza, gdzie będzie ściśle izolowany.

Mieszkanie chorego poddano dezynfekcji, a rodzinę izolowano, aby ją poddać obserwacji

Kahał warszawski bez większości

Jak już o tem donieśliśmy, projekt budżetu Gminy Żydowskiej w Warszawie na rok 1934 został na ostatnim posiedzeniu Zarządu Gminy odrzucony. Wobec tego Prezydent Zarządu zwołało posiedzenie przywódców frakcyj w Radzie Gminy.

Prezes Rady p. Trokenbeim zreferował wytworzoną sytuację i zaproponował, by wobec odrzucenia budżetu przez Zarząd, przedstawić budżet na plenum Rady i uchwalić go z pominięciem Zarządu.

Przeciwko temu sposobowi załatwienia sprawy wystąpił ostro leader bloku sjonistycznego w Gminie dr Gollib, który domagał się ustąpienia obecnego Zarządu i prezydium, ponieważ nie mają one większości wśród radnych Gminy.

Malarz Gutermań zabiega o zwrot obrazów

Do władz prokuratorskich w Warszawie wpłynęło podanie obrońcy malarza Abrama Gutermań, adw. Reszala, w sprawie obrazów zatrzymanych w związku z zaniknięciem przez władze bezpieczeństwa wystawy w lokalu Żyd. Towarzystwa Krajoznawczego. Jak się okazuje, poza 3 obrazami będącymi przedmiotem postępowania karnosądowego, przy opieczetowaniu wystawy zatrzymano jeszcze 49 innych obrazów pendzla Gutermań. Gutermań zabiega o zwrot swoich dzieł, motywując to tem, że znajdując się w ciężkim położeniu i chce obrazy sprzedać.

„Banda“ nie zapłaciła czynszu

W r. ub. mieścił się w gmachu „Filharmonji“ warszawskiej teatr rewjowy „Banda“. Po zlikwidowaniu teatru pozostała niezapłacona należność za czynsz dzierżawny w wysokości 14 tys. zł. Ponieważ b. właściciele nie chcieli sumy tej zapłacić, zarząd Filharmonji skierował sprawę

do sądu grodzkiego. Pozwani zostali dyr. Szyłman popularny artysta Jarosy, Tuwim, Heman i inni. Sąd postanowił sprawę przekazać sądowi okręgowemu dokąd zgodnie z procedurą sprawa winna była być skierowana.

Zmora egzaminów

Onegdaj w nocy w Warszawie we wnące domu przy ul. Wspólnej 8 wystrzałem rewolwerowym w okolice serca usiłował pozbawić się życia 18-letni Franciszek Ostrzeniewski, zamieszkały u rodziców przy ul. Siennickiej nr. 8. Lekarz Pogotowia, po doraźnym opatrunku przewiózł młodocianego desperata w stanie bardzo ciężkim do szpitala Dz. Jezus.

Ostrzeniewski był uczniem VI klasy gimnazjum w Mokotowie. Uczeń składał w tym tygodniu egzamin do klasy VII. Jak zeznają rodzice, syn ich był silnie zdenerwowany i przemęczony nauką. Obawa przed niezdaniem do następnaj klasy skłoniła go najwidoczniej do desperackiego zamachu na życie.

Nierówny podział spadku

W Gąsienicach pod Luckiem zamożny gospodarz Andrzej Klun, zapisał przed śmiercią dwóm synom 9 dziesięcin ziemi. Młodszy Malij otrzymał 5 dziesięcin, a starszy Mikołaj 4.

Nierówny ten podział stał się powodem zbrodni. Mikołaj Klim zazdrosząc swemu bratu, że jest bogatszy, postanowił się zemścić. Pewnej nocy Mikołaj, nie przeczuwając złych zamiarów ze strony brata, udał się do jego stodoły w celu przenocowania. Skorzystał z tej okazji Mikołaj Klim i uderzeniami ostrza siekiery zamordował Malija, poczem zbiegł na jakiś czas ze wsi.

Zbrodnia wyszła na jaw a obecnie znalazła swój epilog przed trybunałem sądu okręgowego w Łucku Sąd wydał wyrok skazujący bratobójcę na 15 lat więzienia.

Skandal w parlamencie angielskim



Lady Astor, znana angielska posłanka, wywołała burzę w parlamencie angielskim przez stwierdzenie, iż wielu posłów otrzymało łapówki od producentów alkoholu, aby głosować przeciw zastrzeżeniu ustawy alkoholowej.

kanie Bielawy i uwolnili go od winy i kary. Sąd nie podzielił jednak zdania przysięgłych i wyrok zasystował. Teraz odbyła się czwarta i ostatnia już rozprawa. Sędziowie przysięgli potwierdzili zadane im pytania i wielki awanturnik Bielawa został skazany na trzy lata więzienia. Nie udało mu się przekonać sędziów, iż jest istotnie obłąkanym.

ZYWA POCHODNIA. Do magazynu Składnicy Kółek Rolniczych w Tuchowie k/Tarnowa udał się młody praktykant ze świecą. Na skutek nieostrożności chłopca zajęła się od świecy benzyna. Momentalnie ogarnęły chłopca płomienie. Pożar ugaszono, natomiast stan chłopca jest bezradziejny.

KRONIKA RZESZOWSKA

20-LECIE ORG. „HASZOMER- HACAIR“ Tutaj org. „Haszomer- Hacaire“ obchodzi obecnie 20-letnie swego istnienia i z tej okazji urządziła wystawę eksponatów i wyrobów palestyńskich w lokalu org. sjonistycznej. Wystawa, której dochód jest przeznaczony na „Kfar- Usyszkin“ m. in. obejmuje dane statystyczne, wykresy, oraz djagramy przedstawiające działalność funduszów palestyńskich w ostatnich latach. Otwarcia wystawy dokonał onegdaj p. Kohanowa imieniem patronatu, oraz p. J. Herschlag imieniem org. „Haszomer- Hacaire“, przemówienia powitalne zaś wygłosili pp. Mgr. Reich (org. sjon.), S. Seiden (kom. z F. N.), Mgr. Wachspress (kom. „Kfar Usyszkin“), Mgr. Rosner (Stow. „Makabea“) i Schneeweissówna (org. „Młode Wizo“). Dnia 17 bm. o g. 7 wiecz. odbędzie się w Domu Ludowym im. A. Tannenbauma akademja jubileuszowa, na której główne przemówienie wygłosi p. Jehoszua Pernsohn z Palestyny.

ZE SCENY. Po dłuższej przerwie przystąpiło tutaj Żyd. tow. dram. „Scena“ do dalszej pracy, którą zapoczątkowano odegraniem sztuki D. Bergelsohna pt. „Der Tojber“. Gra amatorów została przyjęta z wielkim uznaniem, a na ogólne żądanie odbyło się drugie przedstawienie w ubiegłą sobotę. Przy wielkim nakładzie pracy dokonano też odpowiedniego montażu sceny pod kierownictwem p. D. Wachspressa. Wyróżnili się m. in. pp. A. Presser, L. Nadel, B. Lipperówna, H. Weichselbaum, Ch. Sack, I. Klein, E. Lammówna, S. Wieder i H. Fuchs. Część muzyką wykonali pp. Kesstecherówna, Landau, Laub i Goldman pod batutą p. M. Mandla.

SPRAWA KARNA KSIĘDZA BACHOTY. Onegdaj odbyła się przeciw ks. Wład. Bachocie, b. proboszczowi w Rakszawie, rozprawa apelacyjna na skutek wniesionej apelacji przeciw wyrokowi sądu grodzkiego w Łańcucie, którym ks. Bachota został zasądzony za zniewagę władz w czasie pamiętnych zajęć chłopskich w lecie 1933 r. na 7 miesięcy aresztu i 1,000 zł. grzywny. Po przeprowadzonej rozprawie apelacyjnej trybunał zatwierdził wyrok I instancji co do winy oskarżonego, zniżając karę aresztu do 5 miesięcy, której wykonanie zawieszono warunkowo na 4 lata, grzywnę zaś w kwocie 1,000 zł. zupełnie uchybiono. Ks. Bachota zapowiedział przeciw wyrokowi kasację.

NAPAD RABUNKOWY NA RODZINĘ ŻYDOWSKĄ. Onegdaj napadło na dom Chaima Besena w Szklarach ad Rzeszów 3 zamaskowanych bandytów, którzy po dotkliwym pobiciu Besena zabrali mu wyroby tytoniowe i artykuły spożywcze za 140 zł. poczem zbiegli w niewiadomym

Od naszych korespondentów

KRONIKA TARNOWSKA

TRAGICZNA ŚMIERĆ. W Mościcach pomocnik murarski Stanisław Woliński podczas pracy zagapił się i w pewnej chwili runął na ziemię z wysokiego zórawia. W kilka godzin później nieszczęśliwiec zmarł.

ZE SĄDU. Prokurator dr Spólnik został przesłany do Krakowa, a kierownictwo prokuratury tarnowskiej objął dr. Kozub.

FINAL SENSACYJNEJ ROZPRAWY. Po raz czwarty stanął przed sądem przysięgłych Władysław Bielawa oskarżony o zbrodnie rabunku, wymuszeń, bluźnierstwa, bezprawnego posiadania broni i o nieprawne przekroczenie granicy. Oskarżony uciekł przed wojskiem do Francji za fałszywym paszportem, a wkrótce potem wrócił potajemnie do kraju. Po kilku bandyckich wyczynach

został po dramatycznej walce z policją i żandarmerją ujęty. Pierwsza rozprawa odbyła się 21. maja 1931 r. Ponieważ Trybunał miał wątpliwości co do stanu umysłowego Bielawy, odroczył rozprawę i zarządził zbadanie oskarżonego przez prof. Wachholza i Jankowskiego. Ci orzekli, iż Bielawa jest umysłowo chory i za czyny swe nie odpowiada. Tutaj następuje sensacyjny zwrot. Władze więzienne nabierają przekonania, iż Bielawa jest symulantem. Rozpisano drugą rozprawę, która odbyła się w lutym 1933 r. i na wniosek obrony zwrócił się sąd do prof. Olbrychta i Zielińskiego, którzy oświadczyli, iż Bielawa istotnie symuluje. We więzieniu zachowywał się Bielawa nienormalnie, wykazywał kompletną apatię, nie przyjmował pokarmów itp. W październiku ub. r. odbyła się trzecia rozprawa. Sędziowie przysięgli wbrew orzeczeniu lekarzy uwierzyli w obłą-

Kierunku.

DWA ZABÓJSTWA. W ub. tygodniu na weselu w Białowej wynikł spór między Henrykiem i Ignacym Chyłkami a Mikołajem Bienkiem o kobietę. Podczas kłótni pobili się wszyscy a Mikołaj Bieniek 34 lat liczący został tak ciężko na ciele uszkodzony, że w kilka godzin po wypadku zmarł.

Podobny wypadek miał miejsce na zabawie wesołej u Michaliny Czyż w Przybyszówce na tle osobistych porachunków. Wojciech Mędrak zadał śmiertelny cios w głowę ostrem narzędziem Franciszkowi Paczkowi; sprawcę czynu natychmiast przytrzymano i oddano w ręce policji.

Z Krosna

AKCJA „KFAR USYSZKIN“, dzięki wysiłkom specjalnie wyłonionego Komitetu obywatelskiego uwieczniona została pełnym sukcesem. Do powodzenia zaś akcji przyczynili się w pierwszym rzędzie tow. Rosshändler, Teplicki, Melamed, Akselrad, Dr. Baumring, Weinberger, Dr. J. Dym, W. Bieder, Wallach, a na terenie Jedlicza szczególnie Dr. Holzman z miejscowej rafinerji nafty.

UKONSTYTUOWANIE SIĘ NOWOWYBRANEJ RADY MIEJSKIEJ. Burmistrzem miasta wybrany został ponownie p. Jędrzej Krukierak, wiceburmistrzem notariusz Sumner-Brason, zaś ławkami: M. Miśkowicz, Jaracz i Dr. Wojnar.

REORGANIZACJA SZKOŁKI HEBRAJSKIEJ i rozszerzenie zakresu jej działalności przez nowego referenta tow. Meszule na Weinbergera były nagłą koniecznością. Obok freblówki zorganizowano kursy dla młodzieży i plug. Z inicjatywy nauczyciela Szeperszina powstał klub hebraistów.

AKCJA LEGITYMACYJNA w pełnym toku a przeprowadza ją tow. Teplicki.

POD ADRESEM KIEROWNICTWA WIECZORNYJ SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ Od dłuższego czasu uczestnicy wieczornych kursów przemysłowych urządzają w godzinach wieczornych napady na przechodniów żydowskich, bijąc ich łaskami, obrzucając ich kamieniami. Ma to zwłaszcza miejsce na przynajmniej ulicy Marsz. Piłsudskiego. M. in. pobito ostatnio katem z płotu spieszącego z pociągu Szaję Marguliesę z Korczyny. Sprawcy nie zatrzymani przez nikogo zbiegli. Może też kierownictwo Szkoły roztoczy bacniejszą opiekę nad wychowankami, zaś winnych awantur i napadów pociągnie do odpowiedzialności. (Cwi).

Z Limanowej

Gazetko „Akiby“ w miasteczku naszym — dzięki energicznej pracy tow. Sandezarów — wykazuje aktywność w pracy. Zorganizowane są referaty, prowadzone przez tow. Drową Zollmannową, Spirena i Sandezarównę. Z innych organizacji na uwagę zasługują „Szomer“ i „Betar“.

Odbyły się u nas wybory uzupełniające do Rady Miejskiej. Wybrany został asesorem tow. Dr. Zollmann. Jedynie wobec braku solidarności wśród radnych żyd. nie zdołano przeforsować kandydatury wiceburmistrza Dra Hamerschlaga. Fakt ten, który winien dać nauczkę na przyszłość!

Z ramienia „Ligi Morskiej i Kolonjalnej“ wygłosił odczyt inż. Dreszer z Warszawy, poruszając szereg momentów ze stosunków palestyńskich.

Z Pilzna

Dnia 8-go bm. odbyły się u nas wybory do Zarządu Gminy. Burmistrzem został ponownie wybrany p. Wojnarski, wiceburmistrzem p. Szwejkowski. Z ramienia Żydów wybrany został ławnikiem p. Józef Wurzel, a na jego miejsce wszedł do Rady p. Treibicz. Ogółem mają Żydzi w Radzie 1 w Zarządzie trzech przedstawicieli.

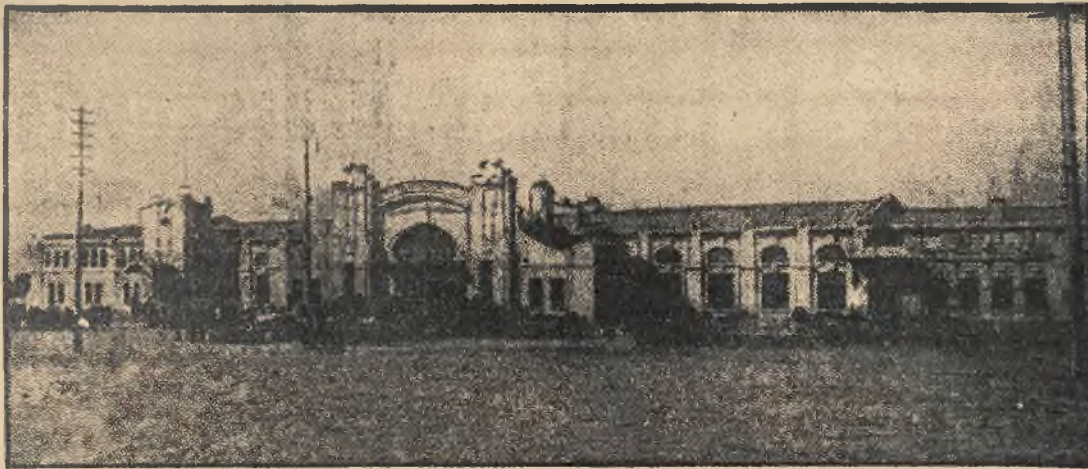
Ciekawe są perypetje wyborów kahalnych u nas. Zaczęto się przygotowywać do nich jeszcze w maju ub. r., wyznaczono je na 7-go grudnia, odroczone następnie do 7-go stycznia, by je wreszcie ustalili na 25-go lutego. W międzyczasie zawarto ugodę, mocą której partja obywatelska otrzymała 4 mandaty w kahalie i wniesiono wspólna listę. Obok niej wniesiono jeszcze trzy inne, które jednak zostały ze względów formalnych unieważnione. W razie zatwierdzenia decyzji komisji wyborczej przez władze zwierzchnie, wybory nie odbędą się, a do kahału wejdą kandydaci z listy kompromisowej.

Akcja „Mifal Usyszkin“ została już ukończona, jednak wyniki są skromne.

Podobnie i akcja legitymacyjna została już zlikwidowana.

Staraniem Twa „Przedświt“, a przy współudziale młodzieży organizacyjnej odegrano u nas z pełnym sukcesem sztukę Richtera pt. „Mosze Chaith“. Powodzenie należy przypisać niezmoderowanej pracy tow. H. Weissmana, oraz dobrej grze artystów. Po przedstawieniu odbyła się zabawa, która tak pod względem towarzyskim, jak i finanso-

Nowy konflikt na Dalekim Wschodzie



Dworzec kolejowy w Charbinie, największym mieście Mandżuko, obsadzony ostatnio przez wojska japońskie, zarówno jak i budynki eksterytorjalnego konsulatu rosyjskiego w Charbinie. Napięta od szeregu miesięcy sytuacja na Dalekim Wschodzie ten krok Japonji wybitnie zaostrza i sprządza znów niebezpieczeństwo konfliktu zbrojnego.

wym znakomicie się udała. Część dochodu przeznaczono na Z. F. N.

Ostatnio został zakończony kurs ratownictwa przeciwegazowego, prowadzony przez lekarza miejskiego Dra Kelhoffera. W kursie uczestniczyło kilkadziesiąt osób.

Z dniem 1 bm. przeszedł w stan spoczynku z powodu wysługi lat, nieczynny już ostatnio, komendant tut. Posterunku P. P. p. Szpak.

W związku z przesunięciami w notariacie, przeniesiony został tutejszy rejent Dr. Więckowski do Kęt, a na jego miejscu ustanowiony został zastępca p. Mroczkowski b. naczelnik Urzędu Rozjemczego w Limanowej.

Z końcem ub. miesiąca miał u nas miejsce zuchwały napad bandycki. Dwóch zamaskowanych i uzbrojonych osobników wtargnęło w godzinach wieczornych do domu kupca żyd. N. Tannenbau na z okrzykiem „ręce do góry“. Na zapytanie Tannenbaumowej, czego sobie życzą, jeden z nich uderzył ją tak silnie pałą w głowę, że straciła przytomność. Gdy mąż napadniętej zaczął się bandytami szamotać, ci wybiegli i wystrzelili na drogę, na szczęście nikogo nie trafiając, poczem uciekli na pobliską targowicę. Sprawców dotąd nie ujęto.

Z Ropczyc

W tutejszej gminie żydowskiej panuje niestety istna „wojna“. Zwolennicy przedłego kandydata na rabina p. Izaaka Rubina, który tymczasem z powrotem wyemigrował do Ameryki, stają za niego nielada. Są to żywydły nawskróś warcholaki, mające w tem swoją satysfakcję, że w gminie płonie ogień. Dla jednostek takich można mieć wyłącznie tylko pogardę!

Nowa Rada miejska, o której ukonstytuowaniu się już donieśliśmy, objęła swe urządowanie. Należy wyrazić ubolewanie, iż do Rady nie wszedł tow. dr. Eichenholz, mający niepomierne zasługi dla tutejszego społeczeństwa żydowskiego, nieustrudzony działacz społeczny. Jesteśmy przekonani, iż tow. dr. Eichenholz będzie nadal jak dotąd czynny na wszystkich placówkach swej działalności.

Z Żywca

Z. T. G. S. „MAKKABI“ odbyło dnia 31 ub. m. w sali Żyd. Domu Ludowego doroczne Walne zgromadzenie. Po zagajeniu przez p. Dra Taflo wicza złożyła sprawozdanie sekretarskie p. L. Grünspan a kasowe p. Mgr. S. Scharf, zaś komisji rewizyjnej p. Jerzy Süßmann. Po ożywionej dyskusji udzielono astępującemu wydziałowi absolutoryjum, poczem wybrano nowy zarząd do którego weszli: pp. Dr. S. Tafłowicz (prezes), Zygmunt Hoffmann (wiceprezes), Armin Enoch i Zygmunt Weissmann (sekretarjat), Cyla Hoffmannowa i Mgr. Samuel Scharf (kasa), Juliusz Schrötter (kierownictwo sportowo-techniczne) oraz Lilly Grünspan, Nelly Bardosz, Ella Rübenfeld, Mania Enoch Lotka Fränkel, Netka Friednan i Zygmunt Förster. Do Komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Mgr. Leon Hilcz, Bruno Wachsmann i Jerzy Süßmann a do Sądu polubownego pp. Dr. Wolf Kohane, Dr. Roman Nehmer, Dr. Meuchim Brad i Dr. Hermann Schlachet.

MIEJSCOWY KOMITET ANTYHITLEROWSKI urządził dnia 1 bm. akademję, na której program złożyły się sztuka i inscenizacja pieśni w wykonaniu członków org. „Akiba“.

KOMITET „KFAR USYSZKIN“ odbył 7 bm. likwidujące posiedzenie. Ze sprawozdania złożonego przez p. Mgr. Scharfa wynika, że kontyngent na Żywiec nałożony został bardzo znacznie przekroczone.

AKCJA LEGITYMACYJNA została już ukończona. Kontyngent na Żywiec nałożony nie został wprawdzie osiągnięty, ale w stosunku do roku ubiegłego liczba legitymacyj została znacznie powiększona.

ZARZĄD GMINY ŻYDOWSKIEJ pod przewodnictwem prezesa kahału p. Dra Nehmera uchwalił onegdaj w pełnym komplecie prolongatę umowy z Tow. „Żydowski Dom Ludowy“ na dalszych 10 lat. W ten sposób ma Dom Ludowy drogę do dalszego rozwoju otwartą. (Chad.).



CZWARTEK, 15. LUTEGO.

Kraków (304,3) 7—8 Audycja poranna, 11,40 Przegląd prasy, 11,50 Wiadomości bieżące, 11,57 Sygnał czasu, hejnał, 12,05 Płyty i wiadomości meteorologiczne, 12,35—14 Koncert szkolny z Filharmonji Warsz., dyr. Dołżycki. L. Robowska (fort.), L. Zamorska (śpiew), M. Wilkomirska (akomp.), słowo wstępne p. St. Natanson, 14 Dziennik południowy, 15,25 Wiadomości eksportowe i gospodarcze, 15,40 Koncert zespołu jazzowego Wilkowskiego, 16,40 „Zdobycze prawne kobiet“ — p. I. Szydłowska, 16,55 Nowoczesna muzyka hiszpańska (płyty), 17,20 „Odnaka za sprawność P. Z. N.“ — mgr. St. Breuer, 17,30 Słuchowisko: „Słowacki w Szwajcarii“ J. Mayena, 19,05 „Skrzynka pocztowa“ inż. Broniewski, 19,20 Rozmaitości, 19,25 Odczyt aktualny, 19,40 Komunikat śniegowy, dziennik wieczorny, 20 „Myśli wybrane“, 20 02 Koncert popularny, dyr. Ozimiński, Z. Zmigród-Fedyczkowska (śpiew), W przerwie o 21 feljton narciarski: „Mistrzostwa polskie w Zakopanem“ — dr. H. Szatkowski, 22 Płyty, 22,30—23,30 Muzyka taneczna, — o 23 wiadomości meteorologiczne i poli-

cyjne.

Warszawa (1415) 7—17,20 p. Kraków, 17,20 „Nowiny rolnicze“, 17,30 p. Kraków, 19,05 Rozmaitości, 19,25—23,30 p. Kraków.

Katowice (395,8) 7—17,15 p. Kraków, 17,15 „Pojęcie i sens reżyserji teatralnej“ — red. M. Orlicz, 17,30 p. Kraków, 19,05 Rozmaitości, 19,10 Feljton sportowy — M. Mięka, 19,25—21 p. Kraków, 21 Prof. St. Ligoń odpowiada na listy, 21,15—23,30 p. Kraków.

Lwów (377,4) 7—16,40 p. Kraków, 16,40 Skrzynka dla dzieci w opr. Cioci Ady, 15,55 p. Kraków, 17,20 „Nie znoszę kobiet“ feljton p. K. Hojnackiej, 17,30 p. Kraków, 19,03 „Wernyhora i jego wróżby na tle podań ludowych“ — dr. A. Bocheński, 19,15 Rozmaitości, 19,25—23,30 p. Kraków.

Wiedeń (506,8) 12 Koncert popularny, 13,10 Reportaż z zawodów narciarskich w St. Moritz, 16,20 Program dla dzieci, 17,15 Koncert solistów, 19,25 Koncert Wied. Ork. Symf., dyr. Fr. Lehár, J. Novotna (sopr.), R. Tauber (tenor), 22,20 Muzyka lekka.

Łańci (1796) 18,40 Recital wokalny Wandy Wermińskiej (sopr.). Mediolan (868,6) 17,10 Muzyka taneczna, 20,50 Opera.

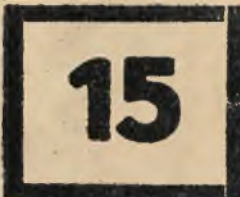
Praga (1724) 13,30 Koncert popularny, 21 „Fortunio“ — opera Messagera.

**nie dasz dla Erec Izrael,
nigdy nie dasz tyle,
nie Tobie daje Erec Izrael.**

Pamiętaj o Keren Hajesod.

KRONIKA

LUTY



Wschód
słońca
6 m. 36

Zachód
słońca
16 m. 42



CZWARTEK

30 Szabat 5694

Zebranie współpracowników Keren Hajesod

Dzisiaj o godz. 8-mej plenarne zebranie współpracowników akcji Keren Hajesod w Krakowie, w lokalu stow. kobiet żyd. WIZO przy ul. Mikołajskiej 6. I. p.

"Tempo dnia" na koniku antyżydowskim...

Wydawana przez „IKC” popołudniówka p. n. „Tempo Dnia” — widocznie dla dodania sobie czystego wigoru — zaczyna „robić” w antysemityzmie. W każdym numerze „Tempa” znajdujemy po kilka ataków, ukłuc, aluzji i złośliwości pod adresem Żydów. Sprawy żydowskie zajmują w ogóle pierwsze miejsce na łamach „Tempa”. „Popularny” organ sądzi, iż bez żydożerstwa niema popularności... „Głos Narodu” zaczyna podobno już być niespokojny, że wkrótce straci pozycję jedyne go organu antysemitycznego w Krakowie...

Przy tej sposobności musimy ponownie przypomnieć kłamstwo „Tempa Dnia”, jakoby pierwotna uchwała krakowskiego Związku Okręgowego Piłki Nożnej, wypowiadająca się przeciwko rozegraniu zawodów międzymiastowych Kraków—Berlin, powzięta została naskutek jakiejś machinacji żydowskiej. Kiedy za pierwszą razem „Tempo Dnia” z tem kłamstwem wystąpiło publicznie, stwierdziliśmy natychmiast, iż uchwała ta powzięta została jednomyślnie, przyczem większość obecnych stanowił chrześcijanie. „Tempo Dnia” nietylko nie odwołało wówczas swego kłamstwa, ale i nadal je podtrzymuje. Nie przeczyliśmy, iż żydowscy członkowie KZOPN, ze względu na zasadniczych, byli i są przeciwko meczowi Kraków—Berlin, atoli nieprawdą jest, ażeby pierwotna uchwała KZOPN-u — jednogłośnie powzięta — była jakąś sprawką żydowską. Żydzi występowali i głosowali otwarcie, a i teraz, kiedy większość KZOPN-u, wskutek zadośćuczynienia danego przez Berlin, zmienia swoje zdanie, Żydzi nadal, ze względów własnie zasadniczych, głosowali przeciw rozegraniu tego meczu.

Wycieczka estońska w Polsce

W dniu 19 bm. na zaproszenie p. dr. Stefana Hubickiego, Ministra Opieki Społecznej, prezesa Rady Naczelnej Two Polsko-Estońskiego przybywa do Polski wycieczka estońska w Łań, której wchodzi m. in.: Karl Einbund prezydent parlamentu przez Two Estońsko-Polskiego (b. Naczelnik Państwa Estońskiego), Karl Parta, prezes Najwyższego Sądu Państwowego, ponadto szereg osobistości dziennikarzy i przedstawicieli estońskich sfer gospodarczych. Wycieczka nosi charakter wizyty naskutek wycieczki polskiej, którą zorganizowaną przez Two Polsko-Estońskie gościła Estonia u siebie w roku ubiegłym.

Przyjazd gości estońskich zbiega się ze świętem narodowym Estonji w dniu 24 bm.

W czasie swego pobytu w Polsce wycieczka w dniach 19 i 20 bm. będzie gościć w Warszawie, dnia 21 bm. w godzinach rannych przybędzie pociągiem do Krakowa, skąd po złożeniu oficjalnych wizyt przedstawicielom władz i po zwiedzeniu miasta dnia 23 bm. uda się na jeden dzień do Zakopanego, 24 bm. wróci wycieczka przez Kraków do Warszawy.

Lutowa kadencja przysięgłych

(rg) W dniu wczorajszym odbyło się w krakowskim sądzie otwarcie lutowej kadencji przysięgłych. Otwarcia dokonał s. o. dr. Piłarski, który wylosował sędziów na najbliższą rozprawę i pouczył wylosowanych o ich obowiązkach.

Pierwsza rozprawa w kadencji lutowej odbędzie się w dniu dzisiejszym.

Tajemnicze pochodzenie fałszywych 5-cio złotych

(rg) W Krakowskim sądzie karnym zasiadał wczoraj na ławie oskarżonych Naftali Gulden (lat 27) czeladnik krawiecki oskarżony o to, że we wrześniu ub. roku przyłapano podczas kupna w jednym ze sklepów przy ul. Starowśkiej, gdy płacił fałszywą 5-cio złotówką. Akt oskarżenia za rzucenia oskarżonemu, iż przyjechał rozmówić z Załeszczyk do Krakowa, aby tutaj puszczać w obieg fałszywe pieniądze.

Oskarżony natomiast podał, iż pieniądze otrzymał od nieznanego osobnika. Celem wydania ekspertyzy przez Mennicę Pastwową w Warszawie, rozprawa została odroczone.

Trybunałowi przewodniczył s. o. dr. Solecki; oskarżał prokurator dr. Mrazek. Bronił adw. dr. Piłszowski.

Strażnik więzienny oskarżony o nadużycie władzy

(rg) Między Edwardem Marszałkiem, strażnikiem w więzieniu krakowskim, a p. Byczyńską, swego czasu zatrudnioną w fabryce tytoniu, toczył się spór sądowy. Decydujący wpływ na wynik tego sporu miało mieć zaświadczenie dyrekcji Monopoli Tytoniowego, podające termin, w którym Byczyńska opuściła posadę. Ten dokument mógł zaważyć na losach sporu.

Pewnego dnia zjawił się w biurze Monopoli tytoniowego p. Marszałek, i przedstawiając się iż przychodzi z ramienia Prokuratury w Krakowie, zażądał wystawienia odnośnego zaświadczenia. Rzecz prosta, iż zaświadczenie to otrzymał i w odpowiednim miejscu je przedłożył. Tutaj sprawa wyła jednak na jaw. Zakwestjonowano sposób, w jaki Marszałek zaświadczenie to uzyskał.

Wczoraj zasiadł Marszałek na ławie oskarżonych w sądzie krakowskim. Oskarżony był on o nadużycie władzy. W toku rozprawy okazało się jednak iż, całe zajście polegało na nieporozumieniu. Sędzia dr. Janicki wydał wyrok umiarkujący. Oskarżał prokurator dr. Mrazek. Bronił adw. dr. Knoebel.

Zajścia w powiecie tarnowskim — przed Sądem Apelacyjnym

(rg) Przed krakowskim Sądem Apelacyjnym odbędzie się dzisiaj rozprawa o zajścia w powiecie tarnowskim. Wypadki te, tzw. marsz na Norkową, były już w oku ubiegłym opatrywane przez Sąd Okręgowy w Tarnowie. W dniu dzisiejszym, naskutek skargi apelacyjnej obrony, znajdzie się ta sprawa na wokandzie Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

— **DYZURY LEKARZY.** Dzisiaj we czwartek mają dyżur — w nocy: dr. Bobrzyński, Stradom 3, tel. 149-78, dr. Jurkiewicz, Wrzesińska 9, tel. 134-80, dr. Kątyńska Irena, Wielopole 26, dr. Krasoń, al. 3 Maja 5.

— **DZIS NOCNY DYŻUR APTEK:** Rynek 13, ul. Retoryka 1, Lubicz 7, Stradom 6, Karmelicka 9 i Kalwaryjska 27.

— **ZE SPRAW MIEJSKICH.** Na posiedzeniu Kolegium dla spraw gospodarczych Zarządu m. Krakowa w dniu wczorajszym poza szeregiem spraw bieżących, omawiano adaptację wykonanej w Rzeźni Miejskiej i Centralnej Targowicy na bydło oraz sprawę zasklepienia starego kooryta Rudawy do Cichego Kąćka. Pozatem uchwalono asygnację dalszej zaliczki dla Komitetu budowy mostu im. Marszałka J. Piłsudskiego oraz zdecydowano w kwestji ściągania należności pocztowych przez Gminę m. Krakowa. W końcu posiedzenia zatwierdzono instrukcję rachunkowo-kasową dla Łaźni miejskiej.

— **Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO.** Dzisiaj we czwartek o godz. 6 wiecz. w sali Seminarjum filozoficznego (ul. Piłsudskiego 4, I. p.) dr. Hans Immerwahr z Wrocławia wygłosi odczyt pt. „Moderna Probleme in Platons Timaeos”.

POUFNA DROGA

informuje o stanie majątkowym, dochodach, zadłużeniu, charakterze, opinii, trybie życia etc. każdej osoby w kraju i zagranicą — istniejące od 1887 roku Biuro Informacyjno-Wywiadowcze Hieronim Weiss, Kraków, Smoleńsk 16, tel. 124-58. 4817kr

— **DZIS ODCZYT B. PREZ. RZPLITEJ PROF. WOJCIECHOWSKIEGO.** Staraniem Koła Spółdzielców przy wydziale rolniczym U. J. wygłosi dzisiaj we czwartek o g. 7 wiecz. w auli Uniw. Jagielloń. b. prezydent Rzplitej prof. St. Wojciechowski odczyt nt. „Wychowawcze i gospodarcze znaczenie spółdzielczości”. Wstęp 50 gr. akad. 20 gr.

— **ZGON DRA ADAMA CHMIELA.** Onegdaj zmarł w Krakowie długoletni dyrektor archiwum akt dawnych m. Krakowa, sp. dr. Adam Chmiel, przeżywszy lat 69. Sp. dr. Chmiel był wybitnym uczonym, a nasłynął zwłaszcza jako historyk starego Krakowa. W tej dziedzinie wydał szereg prac o wielkiej wartości naukowej. Pogrzeb Zmarłego odbędzie się dzisiaj we czwartek o 10 rano z domu żałoby przy ul. Jabłonowskiej 28.

— **WYNIK KONKURSU NA NAUKOWĄ PRACĘ PRAWNICZĄ.** W czerwcu ub. r. rozpisany został przez Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów Rz. P. w Warszawie, konkurs na pracę naukową z dziedziny zagadnień związanych z Kodeksem Karnym 1932 r. Na konkurs nadesłano 12 rozpraw naukowych, z których nagrodzone zostały następujące prace: 1. W. D. Przysuskiego, adw. w Warszawie pt. „Przestępstwa księgowo-w. w K. K. 1932 r.”. 2. Henryka Rittermanna, referendarza Prokuratury Generalnej w Krakowie pt. „Idea zaliczalności arestów zapobiegawczego” oraz 3. Jerzego Władysława Śliwowskiego, sędziego grodzkiego pt. „Rola sędziego w dziedzinie wykonania kary”.

— **POKOJE NALEŻY ZAMYKAĆ.** Weiss A. Abraham kierownik hotelu „Royal” zam przy ul. Powiśle 1. 12 zgłosił do policji, że nieznanemu sprawcy skradł z niezamkniętego pokoju w hotelu „Royal” walizkę zawierającą różnego rodzaju pończochy łącznej wart. 250 zł.

— **SKRADZONE RZECZY SĄ DO ODEBRANIA.** Wydział Śledczy PP w Częstochowie zakwestjonował większą ilość kosztowności, jak zegarki damskie, męskie, pierścionki, bransoletki złote oraz bieliznę z monogramami „D. A.”, „P. R. L.”, „J. L.”, „A. G.”, „E. S.”. Spis zakwestjonowanych przedmiotów oglądać można w godzinach urzędowych w Wydz. Śl. PP (II. Brygada) w Krakowie przy ul. Siemiradzkiego 1. 24. Dnia 11 bm. zakwestjonowały organa PP. Sosnowca 12 monogramów złotych i spinę od krawatu białą, pochodzące z kradzieży. Fotografia tych monogramów i spinki znajduje się w tut. Wydz. Śl. przy ul. Siemiradzkiego 1. 24, gdzie poszkodowany zgłosić się może do rozpoznania tychże.

— **W ARESZTACH „POD TELEGRAFEM”.** Zatrzymano: Karamańskiego Józefa (lat 28) młanego złodzieja za kradzież futra wart. 100 zł w mlecarni Eichera w Krakowie przy ul. Kupa 1 na szkodę Grünmana Joska, zam. w Miechowie. Wiesnera Eligjusza (lat 17) pomocnika elektromonterskiego zam. w Bronowicach Małych za kradzież motorku elektrycznego do wentylatorów wart. 150 zł na szkodę właściciela Esplanady. Skradzinoy motorek od zatrzymanego odebrano.

ADLOJADA

odbędzie się w tym roku nietylko w Tel Awiw, ale też i w Krakowie Zrzeszenie Hebrajskich Literatów i Dziennikarzy przeschecia tradycję palestyńską na nasz grunt rodzimy i urzędują w Pałacy 1 marca br. **ATRAKCYJNĄ ZABAWĘ**, która ma się stać rendez vous doborowego towarzysztwa. Hasło: Inaczej niż dotychczas! Zaaki szczególne: Półka książki hebrajskiej. Obrazy. Karykatury. Podarki. Cel: Stworzenie Wydawnictwa hebrajskiego i Muzeum żydowskiego. Punkt zborny: Sale Reprezentacyjne Żyd. Domu Akademickiego. Zaproszenia: wydaje się codziennie prócz sobót od godz. 12:30—14 w Gimnazjum Hebrajskim, Brzozowa 5.

את רנשי השתתפות העומקים את מביעים לחברנו היקר

ישראל ספיל

רר הפתרהת למות עליו אבי רי מנחה זיל שנקמה ברמי ימינו. בקבוצה לסוכת עמנו וארצנו תמצא תחומים.

הדור המקומי של הסת. הציונית. ברובציצה

א. א. ה. עקבות. קן בהוציפה

**DIWANY, CERATY, LINOLEUM
A. NUSSEBAUM, DIETLA 45**

— „NITACHDUT“ (Sarego 7). W związku z reorganizacją pracy zostały uruchomione, wzgl. zreorganizowane kursy jęz. hebr., historii sjonizmu, historii socjalizmu, ruchu robotniczego i palestinografii. — Wpisy przyjmuje sekretariat, Sarego 7, od dnia 14 do 20 b. m. od godz. 7—9 wieczorem.

— CENTRALA UNJI SJONISTÓW-REWIZJONISTÓW przeniosła swe biura na ul. Gertrudy 12, Nr. tel. 169-17.

— ZYD. BIBLIOTEKA LUD. IM. I. L. PERECI (Dietla 71) urządza w piątek 16 bm. w sali Teatru Żydowskiego Bocheńska 7, Uroczystą Akademię Jubileuszową z okazji 5-lecia swego istnienia połączonej z referatem H. Draukina z Warszawy n. t. „Problem rodziny w literaturze rosyjskiej“, i z współdziałaniem artystów Teatru Żyd. i innych.

— KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (A—B I. 39). Początek o g. 7 wiecz. dziś czwartek: prof. Tad. Boczeński: „Wstępne zwierzenia pielgrzymy“ (I. wykład z cyklu: „Z moich pielgrzymek po ksiązkach“).



GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 14. 2. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 85.75. Tendencja słabsza. Papiery procentowe: 3-proc. budowlana 42, 4-proc. inwestycyjna 108.50, 5-proc. konwersyjna 57, 6-proc. dolarowa 66.25, 4-proc. dolarowa (dolarówka) 5.25, 7-proc. stabilizacyjna 56.88. Tendencja niejednolita.

Dewizy: Belgja 123.65, Gdańsk 173, Holandia 257, Londyn 26.93, Nowy Jork czek 5.36, Nowy Jork telegraficzny 5.365, Paryż 34.93, Sztokholm 139.30, Szwajcaria 171.48, Włochy 46.68, Berlin w obrotach prywatnych 209.40. Tendencja niejednolita.

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 14. 2. W dniu dzisiejszym dolarem obrotowano po kursie 5.375 przy tendencji słabszej. W godzinach wieczorowych wymieniano orientacyjnie kurs dolara w placenia 5.38, w towarze 5.48 przy tendencji utrzymanej.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 14. 2. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 20, Londyn 15.70, Nowy Jork 3.125, Bruksela 72.075, Mediolan 27.18, Madryt 41.95, Amsterdam 208.15, Berlin 122.05, Wiedeń oficjalny 73.30, Wiedeń noty 56.87, Sztokholm 81, Oslo 78.90, Kopenhaga 70.10, Praga 15.28 i pół, Warszawa 58.20, Białogród 7, Ateny 2.94 i pół, Konstantynopol 2.50, Bukareszt 3.05, Helsinki 6.96, Japonja 93.50. Tendencja niejednolita.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie 23.50, w Paryżu fr. fr. 1490. Tendencja utrzymana.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork 13. 2. Kursy otwarcia: Dillounowska 7 50. Stabilizacyjna mienot, Dolarowa 67, Warszawska 58, Śląska 59. Kursy zamknięcia: Dillounowska 78.50, Stabilizacyjna 94.50, Dolarowa 67 i jedna czw. Warszawska 58, Śląska 59. Tendencja utrzymana.

DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 13. 2. Kursy otwarcia: Berlin 39, Londyn kabel 5.04, Paryż 6.52, Zurych 31.95, Rzym 8.69, Amsterdam 66.60, Kursy zamknięcia: Berlin 39.10, Londyn kabel 5.03 i jedna piąta, Paryż 6.535, Rzym 8.68, Amsterdam 66.78, Tendencja niejednolita.

GIEŁDA METALI W LONDYNIE

Londyn, 14. 2. Cynk dost natychm. 14 13/16, termin 15 1/8, cyna natychm. 225 3/4—225 7/8, termin 225 1/2—225 5/8, Banka 231, Straits 230 1/4, ołów natychm. 11 9/16, termin 11 7/8, miedź natychm 32 7/8—32 15/16, termin 33—33 1/16, Elektrolit 35 3/4—36 1/4.

Warszawa, 14. 2. PAT. Z powodu zaniepokojenia w Polsce o los transportu chaluców, który w poniedziałek wyjechał do Triestu przez Wiedeń (zob. notatkę na str. 10-ej. — Red.). Zatna zwróciła się z zapytaniem do korespondenta wiedeńskiego, który nadesłał odpowiedź, iż pociąg z chalucami w największym porządku wyruszył wczoraj rano z Wiednia w dalszą drogę.

Narady mocarstw w sprawie zabezpieczenia niepodległości Austrii

Paryż, 14. 2. PAT. Prasa donosi, iż według wiadomości pochodzących z kół dobrze poinformowanych odbywają się rokowania pomiędzy Francją, Anglią i Włochami, mając na celu zbadanie sposobów zabezpieczenia niepod-

ległości Austrii.

W żadnym razie nie były jednak przewidywane środki przymusowe lub wysłanie obcych sił zbrojnych do Austrii.

Doumergue zdobędzie znaczną większość

Paryż, 14. 2. PAT. W kuluarach izby przypuszczają, że rząd Doumergue'a zgrupuje znaczną większość w Izbie. Za rządem będą głosowały wszystkie grupy, począwszy od federacji republikańskiej aż do grup, znajdujących się na lewo od radykałów. Wydaje się jednak prawdopodobnym, że neosocjaliści wstrzymają się od głosowania, podczas gdy socjaliści SFIO i komuniści będą głosowali przeciwko rządowi.

Możliwym jest również, że wstrzymają się od głosowania niektórzy niezależni i deputowani Pa-

ryż.

W kuluarach izby przypuszczają, że za rządem wypowie się od 400 do 450 deputowanych. W rozmowach w kuluarach izby wyrażano również poglądy, iż byłoby wskazane, celem uspokojenia opinii publicznej, by Doumergue doradził Daladierowi, by nie przyszedł na czwartkowe posiedzenie, dla uniknięcia incydentów. Oczywiście są starania, by Herriot zgodził się wycofać swój wniosek, domagający się oskarżenia członków poprzedniego rządu.

Koniec dyskusji budżetowej w Sejmie

(Dokończenie ze strony 3-ej).

więc objęte są opłatami za leczenie wszystkie postacie gruźlicy nieczynnej, która stanowi gros wypadków leczonych w Kasach Chorych jak to: gruźlica gruźlicowa, kataru szczytów, skrofule i t. d. W ten sposób zostanie przekreślone wszystko, co ma być leczeniem profilaktycznym jako medycyna społeczna. Powiedziałem, że koszt recepty dochodzi do złotego. P. Gosiecki powiedział, że 10—30 groszy. Mówca odczytuje dwie oryginalne recepty gdzie są przepisane różne specyfikiki, a których koszt wynosi w jednym wypadku 90 groszy, w drugim złotych 1.20.

Posel Miedziński (BB), polemizując z posłem Rybarskim oświadcza, że gdy danej statystyki nie ma, to niebezpiecznym jest twierdzić, ooby z niej wynika, gdyby była.

P. Rybarski wyraził gotowość przystąpienia do współpracy z rządem, co uważam za miły rewanż na moją ofertę przystąpienia do Obwiespołu, jeżeli panowie znajdą sposób na oderwanie się od wpływów cen światowych na ceny naszego zboża. Dziś posłowie z Koła Żydowskiego zaproponowali p. Rybarskiemu, że przystąpią do współpracy z nim dla pokazania, czy Żydzi zarabiają na kryzysie, czy nie. Ta ostatnia oferta wydaje mi się najlepsza i gdy panowie z Klubu Narodowego nawiążą współpracę z Kołem Żydowskim, przyjdzie do nas a my rozstrzygniemy w charakterze arbitrów (Oklaski na ławach B. B.).

Odpowiadając p. Niedziałkowskiemu mówca oświadcza, że PPS. była tylko wtedy bohańska, gdy współdziałała z marsz. Piłsudskim. Panowie z PPS. wprowadzają w błąd masę, przedstawiając im rzeczy tak, że tu na ławach B. B. siedzi słabość, a u was siła. Co wy możecie przynieść tym masom? Co pisał p. Niedziałkowski o sytuacji w Paryżu? Trzeba było dać odpór faszystom więc co robią socjaliści? Poszli do komunistów, ażeby oni dali odpór, a jak komuniści powiedzieli że nie, to się wszystko skończyło. Wszędzie gdzieście wystąpili do walki, ponieśliście ciężkie porażki. więc kiedy p. Niedziałkowski mówi o zastępach, które ruszą do walki, to przypomina mi się zdanie z „Makbeta“ Szekspira, gdzie jest mowa, że las pójdzie do szturm na zamek. Może pójdzie nawet las, ale, na miły Bóg nie wy. Wy sami macie taką odczucie rzeczy. (Wrzawa na ławach PPS.). Z wami gadać, a z kobylą pacierz mówić, to jedno. Panowie powiadają: uważajcie, oto idzie nasza siła, nasza moc, bo w Wiedniu się biją. To nas nie przekonywa. Błąd panów tkwi właśnie w tem, że szukacie sprawdzianu waszej siły gdzieś indziej.

W głosowaniu przyjęto budżet wraz z ustawą skarbową. Koło Żydowskie w głosowaniu udziału nie brało.

Następnie posiedzenie Sejmu odbyło się prawidłowo w poniedziałek.

Z SALI KONCERTOWEJ.

Prof. Edward Steuermann

Niezwykły program tego znakomitego pianisty był dla wielu nadzwyczajną atrakcją zapowiadającą pierwszorzędną wrażeń artystycznych, okazał się jednak dla jeszcze więcej niż wielu straszliwym, które ich powstrzymało od przyścia. Wyżynę muzyczną, na której prof. Steuermann się obraca, charakteryzuje ten wysoki lot, nie liczący się z taniami upodobaniami szerokiego rzeszy i nie idący na żaden kompromis. Za to należy się Steuermannowi wdzięczność i cześć. Cztery pierwsze wykonane utwory: Mozarta Fantazja i Fuga c-dur Bacha „Choralvorspiele“, Beethovena „Hammerclavier-sonate“ i trzy intermezja op. 117 Brahmsa należą do tych szczytowych dzieł, które wchłaniać można tylko w największym skupieniu ducha. Sonata Beethovena op. 106, ze wszystkich sonat Mistrza największa co do objętości, najgłębsza ale i najproblematyczniejsza co do treści, zwłaszcza końcowej fugi, prawdziwa apokalipsa muzyczna zapowiada już nastrój, fakturę i treść boskiej III. części boskie Adagio XII. kwartetu es-dur. Z innego świata pochodzi „Symfonia kameralna“ Schönberga; w fenomenalnej przeróbce fortepianowej koncertanta brzmi ona jak dzieło pianistyczne. W jednostajnym kolorystycznym instrumentów solowych oryginalnie niejako na jednej płaszczyźnie dźwiękowej nie może oczywiście oddać właściwej treści utworu nowoczesnego operującego niewątpliwie wyrafinowaną techniką orkiestralną. Z ręką na sercu przyznając, że nie mogłem wprost polapać się w zawilej tematyce i podążyć wszędzie za temi spiętrzonemi falami oceanu brzmienia, smaganemi erupcyjną siłą ekspresji autora i nie mniejszą wykonawcy.

Pianistycznie wykonany był cały program doskonale, poważnie i potężnie, bez błyskotliwości i efekciarstwa, jednak z brawurą olbrzymiej, bezwzględnie solidarnej techniki i z wyrazem stylistycznym, któremu nietylko brak osławiających cech jakiejś suchości akademickiej, ale wręcz przeciwnie, który zadziwia pewną zuchwałością i impulsywnością podejścia, zwłaszcza w tempach.

Pewne koła publiczności krakowskiej widocznie się absentują na występach tego wielkiego artysty, co jednak w niczem nie może osłabić ich sukcesu i kulturalnego wprost znaczenia.

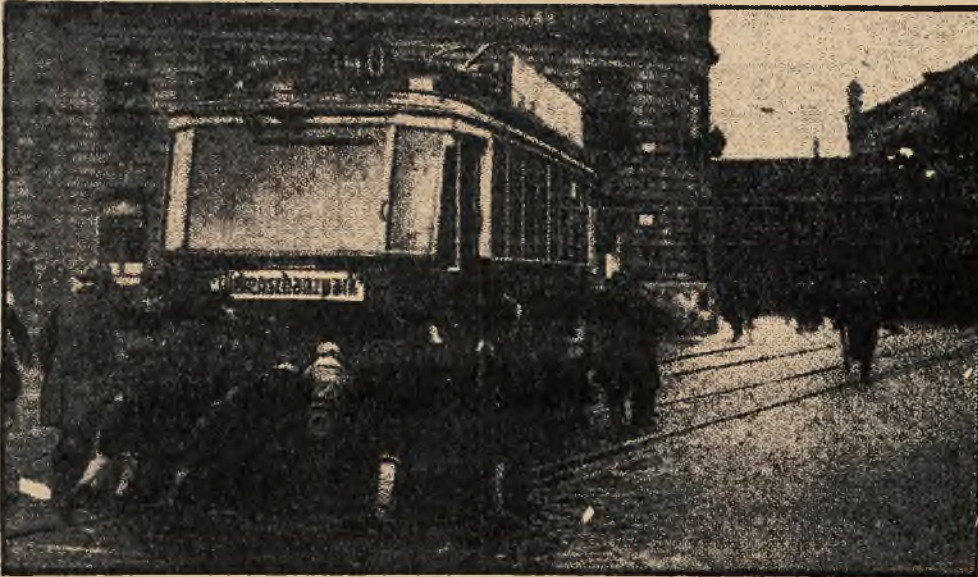
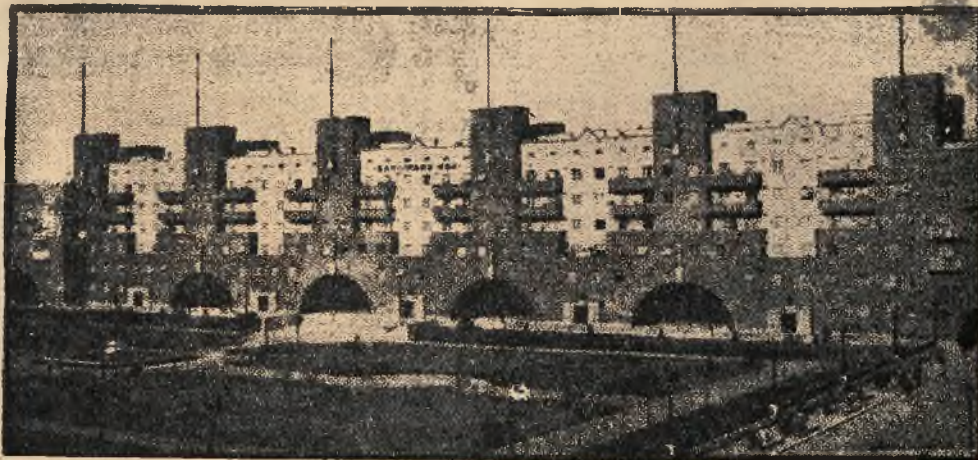
Dr. Apts.

30 LAT ISTNIENIA SAMOLOTU

Niedawno ubiegła 30-ta rocznica wzniesienia się Orville'a Wright'a na samolocie na wysokość 3 metrów na przeciąg 12 sekund. Lot ten obejmował przestrzeń 36 metrów w prostej linii. Dzisiaj samoloty rwają po kilkadziesiąt godzin bez przerwy i lądowania, a wysokość sięga 15 km. Porównanie tych tylko cyfr daje pojęcie o kolosalnym rozwoju i postępach awiacji.

WOJNA DROGO KOSZTUJE

Dwadzieścia lat upłynęło od wybuchu wojny światowej, a Anglja płaci jeszcze smerytury i zasiłki inwalidzkie 1,107,000 osobom. Od r. 1918 wyładowało na ten cel do ostatniej chwili Ministerstwo skarbu olbrzymią sumę przeszło półtora miljarda funtów.



Na górnym zdjęciu, widzimy słynny „Karl-Marx-Hof“ — olbrzymi kompleks domów robotniczych w północnej części Wiednia. Tu zabarykadowali się członkowie Schutzbundu. Z imponujących gmachów zostały tylko gruzy.

Na dolnym zdjęciu, wóz tramwajowy, opuszczony przez służbę podczas strajku generalnego, został przez grupę dzieci przesunięty do remizy.

Zaczęło się od niewinnej depechy...

Wiedeń, 14. 2. (PAT) Sekretarz stanu Neustädter Stürmer, który był w Linzu w czasie rewolty Schutzbundu, stwierdza, że władze policyjne już dzień przedtem wpadły na trop spisku, a to na podstawie depechy, wysłanej z Wiednia do miejscowego komendanta Schutzbundu, następującej treści: „Ernest i Anna zachorowali. Przedsięwzięcie odroczyć“. Depesza ta wydała się władzom po-

dejrzana i skłoniła do zarządzenia rewizji w domu robotniczym. Do organów policyjnych, które zjawily się w domu robotniczym, odrazu zaczęto strzelać. W ten sposób rozpoczęły się walki, które ogarnęły później całą Austrię. Neustädter Stürmer jest przekonany, że socjaldemokraci przygotowywali ofensywę na całą Austrię

„Rewolta zlikwidowana“ głosi komunikat oficjalny

Wiedeń, 14. 2. (PAT): O walkach w dzielnicy wiedeńskiej Floridsdorf podaje „N. F. Presse“ następujące szczegóły:

Wojsko musiało wczoraj zburzyć urządzenia kolei północnej, aby móc ostrzeliwać karabinami maszynowymi, ustawionymi przez socjaldemokratów na dachach domów. Domy komisariatu policyjnego i starostwa w tej dzielnicy zostały zdobyte szturmem.

O północy wojska rzuciły kilka bomb, które zniszczyły pozycje kaabinów maszynowych socjaldemokratów. Po tym ataku socjaldemokraci zabarykadowani w kilku domach wywiesili białe chorągwie. Następnie wojsko rządowe przy pomocy ciężkich karabinów maszynowych i armat zdobyło dom robotniczy i dworzec kolei północnej.

Na dworcu tym aresztowano 400 członków Schutzbundu. W jednej z sal dworca znaleziono zwłoki kierownika policji dzielnicy Floridsdorf, który padł w walce z kilkakrotnie przeważającymi

siłami ocjaldemokratów.

W dalszym ciągu akcji wojsk rządowych zajęto gazownię w Leopoldau. Część załogi Schutzbundu poddała się i złożyła broń, część cofnęła się w kierunku granicy czesko-słowackiej. Dzisiaj rano wojska rządowe zdobyły również pozycje Schutzbundu w dzielnicy wiedeńskiej Simmering.

Według urzędowego oświadczenia, rewolta Schutzbundu została po trzydniowych walkach tak we Wiedniu, jak i w całej Austrii zlikwidowana

Wiedeń, 14. 2. (PAT). Austrjackie koła wojsko we zapewniają, że doniesienia prywatne o liczbie poległych i rannych w trzydniowych walkach w Austrii są przesadzone. Policja i wojsko straciły we Wiedniu około 30 osób, na prowincji również około 30 osób, razem więc około 60. Obliczenie strat Schutzbundu jest utrudnione, można jednak przyjąć ogólną liczbę 150. Liczba rannych po obu stronach wynosi około 400 osób.

Rekonstrukcja rządu w Czechosłowacji na tle planów inflacyjnych

Praga, 14. 2. PAT. Dzisiaj popołudniu rząd premiera Malypetra podał się do dymisji. Krok ten

pozostaje w związku z zarządzeniami gospodarczymi, smierzącymi do zerwania z dotychczasową

DZIS W BIELSKU.

WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU ŻYDOWSKICH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH — dziś o 8:30 wiecz. w lokalu, Bielsko, Kazim. Wielk. 2. II.

MŁODE WIZO urządza dziś o godz. 8:30 wiecz. w kasynie „Haszacharu“, Bielsko, Kolejowa 19, wieczorek towarzyski z tańcami, na który zaprasza znajomych i sympatyków.

OPERA KRAKOWSKA odegra na zaproszenie Tow. Teatu Polskiego dziś o 19-tej w Teatrze Miejskim operę Puccini'ego „Madame Butterfly“. W partji tytułowej wystąpi Irena Cywińska z opery warszawskiej.

REPERTUAR KIN: Apollo: „Tancerki z Buenos Aires“. (Dita Parlo). — Miejskie Bielsko: „Burza o brzasku“ (Sarajewo 1914). — Miejskie Bielsko: „Parada rezerwistów“ (Mankiewiczówna, Dymsza, Walter).

wą polityką deflacyjną, na co nie zgodziło się, zwłaszcza, jeżeli chodzi o projekt obniżenia złotej wartości korony, stronnictwo narodowo-demokratyczne, które w gabinecie posiada resort handlu. W Wnowym rządzie zaszyły tylko nieznaczne zmiany.

Na stanowisku premiera pozostał Malpeter, stanowisko ministra spraw zagranicznych pozostaje w rękach dra Benesza, ministerstwo kolei piastuje dalej Bachyńie, ministerstwo poczt i telegrafów dr. Francke, ministerstwo rolnictwa dr. Hodža, ministerstwo obrony narodowej pos. Bradacz, ministerstwo zdrowia dr. Spina.

Zmiany zaszyły następujące: Ministerstwo spraw wewnętrznych objął dr. Czerny, ministerstwo sprawiedliwości dotychczasowy min. oświaty, dr. Derer, min. przem. i handlu objął dotychczasowy min. robót publ. inż. Dostalek, tekę ministra robót publicznych dotychczasowy minister opieki społecznej dr. Czech, wreszcie tekę ministerstwa opieki społecznej objął dotychczasowy minister sprawiedliwości, dr. Majsner, ministerstwo skarbu objął dr. Trapl, gubernator pocztowej kasy oszczędności, ministerstwo oświaty prof. uniwersytetu Karola w Pradze, dr. Krezmarz.

Rząd premiera Malypetra składa się z 18 posłów i 2 ministrów z poza parlamentu. Nowa koalicyja rządowa składa się z 6 stronnictw. Dotychczas składała się z 7 stronnictw, wystąpiło z niej stronnictwo narodowo-demokratyczne. W obecnym składzie rząd tworzą agrariusze czescy i niemieccy, socjal-demokraci czescy i niemieccy, czeski narodowi socjaliści, wreszcie katolickie stronnictwo ludowe.

Praga, 14. 2. PAT. Należy oczekiwać, że już na jutrzejszym posiedzeniu Sejmu złożone zostaną wnioski rządowe w sprawie nowego planu gospodarczego, m. in. w sprawie obniżenia złotej wartości korony.

Berlin, 14. 2. Dzisiaj przedpołudniem prezydent Hindenburg przyjął ministra spraw zagranicznych Rzeszy v. Neuratha.

— ROWER ZE SKLEPU. Lemler Ida właścicielka realności zam. przy ul. Mazowieckiej 1. 29 zgłosiła, że nieznanemu sprawcy dostał się do jej magazynu obok sklepu przy pomocy wytrycy, skąd skradł rower męski wart. 200 zł.

Już do nabycia

Heinz Liepmann:

„Śmierć—made in Germany“

Sensacyjna książka emigranta niemieckiego,
świetnego pisarza —
autentyczna relacja z plekta hitlerji —
dokument barbarzyństwa i porwijąca powieść

Dla Czytelników „Nowego Dziennika“
PO CENIE ZNIZONEJ 21 5 (zamiast 21 8) Do nabycia
w adm. Nowego Dziennika
Kraków, Orzeszkowej 7

Na przesyłkę pocztową dołączyć należy 50 groszy.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA w KRAKOWIE

Znak 4.05. Kraków, dnia 12 lutego 1934

Przedmiot: wpłaty na rzecz ubezpieczeń społecznych.

OGŁOSZENIE

Ubezpieczalnia Społeczna w Krakowie przypomina pracodawcom w ich własnym interesie, że opłata składek za zatrudnionych przez nich pracowników fizycznych i umysłowych nie jest uzależniona od ustalenia ich wysokości przez Ubezpieczalnię, ani od doręczenia nakazu płatniczego, ani wreniole od prawomocności orzeczeń Ubezpieczalni, oraz że składki za miesiąc styczeń b. r. łącznie z opłatami na Fundusz Pracy winne były być wpłacone najdalej do dnia 10 lutego b. r.

Składki w przyszłych miesiącach płatne są zawsze najdalej do dnia 10-go każdego miesiąca za miesiąc ubiegły.

Pracodawca obowiązany jest wpłacać składki łącznie za wszystkie rodzaje ubezpieczeń, jak również i opłaty na Fundusz Pracy.

Ubezpieczalnia Społeczna w Krakowie zwraca uwagę, że od niezapłaconych do dnia 10-go każdego miesiąca kwot, przypadających na składki i opłaty na Fundusz Pracy będą liczone i pobierane odsetki zwłoki w wysokości 12 proc., przy czem każdy rozpoczęty miesiąc liczy się za pełny, równocześnie zaś rozpocznie bezwzględne ściąganie zaległości w drodze postępowania egzekucyjnego, stosując również ustawowe rygory karne.

Dyrektor:

4907kr (—) DR. Z. KÓLKIEWICZ.

PAMIĘTAJCIE

Przy każdej sposobności o

ZYDOWSKIM
FUNDUSZU
NARODOWYM

Wyprawy ślubne,

od najwykwintniejszych do najskromniejszych, gustowne i solidne, wedle najnowszych wzorów francuskich i własnych, wykonuje pracownia „Ognisko Pracy“, Kraków, ul. Stolarska 15, I. piętro. Ceny umiarkowane. Zlecenia z prowincji wykonuje się w ściśle oznaczonych terminach. Zamówienia przyjmuje się codziennie od godz. 11—1, z wyjątkiem sobót. Tel. 158-21.

Kurs kroju i szycia modnych rękawiczek sportowych balowych i wiosennych

Wamskich i męskich otwiera szkoła zawodowa dla dziewcząt tyt. „Ognisko Pracy“ w Krakowie, ul. Stolarska 15, I. piętro. Wpisy i informacje w kancelarii szkoły codziennie między godz. 11—1, — z wyjątkiem sobót. Tel. 158-21.

POSAD POSZUKUJA

MĘŻCZYŻNA, kupiec, w średnim wieku, będąc kilkanaście lat zagranicą, włada językami: polskim, francuskim, niemieckim, holenderskim, w słowie i piśmie, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod „N. N.“ do Adm. „N. Dziennika“. 3519bp

WOLNE POSADY

EKSPEDJENTKA kwalifikowana z działu konfekcji damskiej poszukiwana. Zgłoszenia: Adolf Bralejowski, Kraków — Grodzka 4.

SPRZEDAŻ

FILTER SEITZA — do sprzedania; Kraków, ul. Jagiellońska 5. Dorozca 4874kr

LOKALE

3 POKOJE, kuchnia, — komfort, III. piętro, nadbudówka, do wynajęcia od kwietnia: Poselska 17 telefon 161-74. 4909kr

SZEWSKA. Sklep Racji do wynajęcia. Właściciel realności, telefon 144-81. 4875kr

DUŻY 2-osobowy pokój do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia: Długa 88, m. 10. 3518bp

RUZNE

PANIE oszczędzają dużo, zamawiając Firanki i Kapy w pracowni artystycznej Holcerowej — Kraków, Jasna 8. 3498g

FABRYKA, 4 ubikacje, ul. Syrokomli, zaraz do wynajęcia; Kraków, telefon 167-25. 4880kr

PRZYJMUJĘ wszelkie prace do przepisywania na maszynie oraz tłumaczenia z niemieckiego, rosyjskiego, tygodnikowego i francuskiego. Zgłoszenia: Mikołajska 6, I. piętro (lokal WIZO) między godz. 3 a 6-tą. 3512bp

MIESZKANIE dla panienki (Zyd.) u samotnej wdowy od zaraz — Taubman, Bocheńska 8, I. piętro, m. 19. 3477g

NAUKA I WYCHOWANIE

WPISY na koncesjonowane półroczne KURSY KSIĘGOWOŚCI FEINBERGA, Starowisła 28, przyjmuje się codziennie. Tamże nauka kaligrafii, stenografii maszynopisma — do najwyższej perfekcji. 4882kr

MATRYMONJALNE

SWAT (KA) zechce się zgłosić pod „Adwokat T. K.“ do Adm. „Now. Dziennika“. 3516g

Wycieczka „Nowego Dziennika“ na Targi wiedeńskie

w okresie od 7 do 27 marca br.

Wydawnictwo „Nowego Dziennika“ w Krakowie urządza w czasie od 7 do 27 marca b. r. wycieczkę do Wiednia.

W czasie tym odbywają się we Wiedniu Targi Wiosenne, uwzględniono szczególnie nowoczesne budownictwo miejskie, budowę dróg.

Pierwszy raz, jako osobna całość, zorganizowana będzie Wystawa przemysłu angielskiego.

Cena uczestnictwa, w której mieści się jednodniowy indywidualny paszport oraz przejazd III. kl. pociągiem specjalnym z Krakowa do Wiednia i zpowrotem, wynosi 21. 190.

Zgłoszenia, które będą uwzględnione w miarę kolejności wpłat, przyjmuje — wyłącznie od uczestników z okręgu województwa krakowskiego — Wydawnictwo „Nowego Dziennika“, Kraków, Orzeszkowej 7, P. K. O. Nr. 400-680.

Wraz z zgłoszeniem uczestnictwa należy wpłacić całą przypadającą sumę 180— Zł., oraz przedłożyć następujące dokumenty:

- 1) Dowód osobisty ze stwierdzeniem obywatelstwa polskiego, lub stary paszport zagraniczny.
- 2) Przynależność.
- 3) Potwierdzenie zamieszkania (karta meldunkowa).
- 4) 2 fotografie.
- 5) Dokumenty wojskowe dla mężczyzn w wie u do lat 60, zaś dla oficerów zawodowych, w sta nie spoczynku lub rezerwy zezwolenie władz woj. kowych na wyjazd zagranicę.
- 6) Zezwolenie właściwego Starostwa na wystawienie paszportu turystycznego, przez Województwo

PRENUMERATA: w Krakowie i na prow. miesięcznie Zł. 6.00, kwartal. Zł. 18.00
w Krakowie z odnośn. do domu „ „ 6.20 „ „ 19.00
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6.60 „ „ 19.80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10.00 „ „ 30.00
„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poćwią

OGŁOSZENIA. Podstawę obliczeń jest 1 milimetr w jednym tamie — Strona w tekście i nadesłaniem na 3 tamy po 74 milimetr — Strona za tekstem 6 tamy po 37 milimetr — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów — CENY w słotych: 1 strona 1.25 — Tekst 1 — Nadesłane 0.75 — Za tekst: 0.25 — Drobne od słowa 0.20 Dla poszukujących pracy 0.10 — Gratulacje 12.50 — Za zastrzeżenie miejsca doliczają się 25%.